

Stanowcza kontynuacja konsekwentnej walki o pokój, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, rozbrojenie i odprężenie

Komunikat o naradzie w Moskwie Doradczego Komitetu Politycznego Państw - Stron Układu Warszawskiego



Przewodniczący delegacji polskiej Edward Gierk podpisał dokumenty końcowe narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego zakończoną 23 bm. w Moskwie. (P)

(P) W dniach 22-23 listopada 1978 r. w Moskwie odbyła się narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.

W naradzie wzięli udział: z ramienia Ludowej Republiki Bułgarii - Todor Żiwkow - I sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii, przewodniczący delegacji; Stanko Todorow - członek Biura Politycznego KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB; Petry Mladenow - członek Biura Politycznego KC BPK, minister spraw zagranicznych LRB; Dymitr Stanzew - sekretarz KC BPK; Milko Baiew - członek KC BPK, szef gabinetu I sekretarza KC BPK;

z ramienia Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej - Gustav Husak - sekretarz ge-

neralny KC Komunistycznej Partii Czechosłowackiej, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, przewodniczący delegacji; Lubomir Sztrougal - członek Prezydium KC KPCS, przewodniczący rządu CSRS; Vasil Bilak - członek Prezydium KC KPCS, sekretarz KC; Bohuslav Chnioupek - członek KC KPCS, minister spraw zagranicznych CSRS;

z ramienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej - Erich Honecker - sekretarz generalny KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przewodniczący delegacji; Willy Stoph - członek Biura

Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD; Herman Axen - członek Biura Politycznego KC SED, sekretarz KC; Oskar Fischer - członek KC SED, minister spraw zagranicznych NRD; Herbert Krötkowski - członek KC SED, I zastępca ministra spraw zagranicznych NRD; Egon Winkelmann - członek Centralnej Komisji Rewizyjnej SED, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC SED; Werner Eberlein - członek Centralnej Komisji Rewizyjnej SED, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC SED;

z ramienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej - Edward Gierk - I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący delegacji; Piotr Jaroszewicz - członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL; Edward Babuch - członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR; Ryszard Frelek - sekretarz KC PZPR; Emil Wojtaszek - członek KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL;

Wystawy i kiermasze

Bogaty program dekady „Człowiek - Świat - Polityka”

(P) Bogactwem imprez kulturalnych charakteryzuje się tegoroczny program - organizowany już po raz dwunasty - dni książki „Człowiek - Świat - Polityka”. Literatura społeczno-polityczna eksponowana jest na wystawach urządzanych w zakładach wychowawczych i domach kultury, w gminnych ośrodkach kulturalnych, bibliotekach i klubach. Napiływają pierwsze zamówienia do kolejnej edycji klubu książki „Człowiek - Świat - Polityka 1978”.

W Hajnowce w woj. białostockim czynna jest wystawa książki Wydawnictwa MON, która gromadzi ponad 600 tytułów. Ekspozycja, towarzysząca spotkaniu autorskie z udziałem tegorocznych laureatów nagrody literackiej ministra obrony narodowej.

Kiermasze i wystawy wydawnictw społeczno-politycznych odbywają się w największych zakładach pracy woj. lubelskiego, m. in. w FSC. (PAP)

W Częstochowie rozpoczął się Międzynarodowy Festiwal „Jeuneses Musicales”

Informacja własna

(P) Wczoraj w Częstochowie zainaugurowany został XIII Międzynarodowy Festiwal „Jeuneses Musicales” zorganizowany przez Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Muzycznej, Urząd Miejski oraz Państwową Filharmonię w Częstochowie.

Pierwszy festiwalowy wieczór wypełniła muzyka Rossiniego, Czajkowskiego i Brahmsa w wykonaniu orkiestry symfonicznej państwowej filharmonii w Częstochowie pod batutą szwajcarskiego dyrygenta Jeana Francoise'a Monota oraz soliści Cenk Pavlika (CSRS) - skrzypce i Janusza Polanski - fortepian.

Na koncercie inauguracyjnym obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich i miej-

skich z sekretarzem KW PZPR Janem Skupinem na czele. Impreza trwać będzie do 30 bm. W jej ramach odbędą się dwadzieścia koncertów. Wezmą w nich udział orkiestry, zespoły kameralne, soliści i dyrygenci młodego pokolenia. Celem międzynarodowego festiwalu Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej w Częstochowie stało się bowiem prezentowanie szerokiego audytorium koncertowemu młodych, utalentowanych muzyków, członków organizacji „Jeuneses Musicales”, a także umożliwienie wymiany doświadczeń artystycznych między jej uczestnikami.

Tegoroczny festiwal charakteryzuje wielość i różnorodność form oraz stylów muzycznych

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

60 rocznica utworzenia Komunistycznej Partii Węgier Depesza Edwarda Gierka do Janosa Kadara

(P) Z okazji 60 rocznicy utworzenia Komunistycznej Partii Węgier I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierk przesłał na ręce I sekretarza Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janosa Kadara w imieniu KC PZPR, wszystkim polskim komunistom i ludzi pracy naszego kraju - najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia i gratulacje Komitetowi Centralnemu WSPR i wszystkim komunistom węgierskim.

Depesza stwierdza, że powszechnie znany i wysoko ceniony jest wkład WRL w umocnienie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie i na świecie, wkład WSPR w umacnianie jednolitości i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Socjalistyczna Polska i socjalistyczne Węgry - czytamy w depeszy - łączą trwałe i szczere, serdeczne więzi przyjaźni, jednolitości i braterstwa oparte na wspólnocie ideowej i politycznej, na niezachwianych podstawach międzynarodowego socjalizmu. Wiodącym czynnikiem dalszego zbliżenia obu naszych bratnich narodów chlubiących się 1000-letnią tradycją przyjaźni i współpracy, motoryczną siłą rozwoju polsko-węgierskiej współpracy jest ideaowa jedność naszych marksistowsko-leninowskich partii - Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

W depeszy podkreśla się, że czerwcową wizytą delegacji partyjno-rządowej WRL w Polsce pod przewodnictwem J. Kadara, była dobitnym potwierdzeniem nowych stosunków łączących oba kraje, stanowiła ważny impuls dla dalszej rozbudowy polsko-węgierskiej współpracy, pogłębienia współdziałania w umacnianiu jednolitości i zespolenia wspólnoty państw socjalistycznych. (PAP)

Szach Iranu nie zamierza abdykować Nowe starcia w Teheranie i innych miastach

LONDYN (PAP). W wywiadzie dla londyńskiego dziennika „Times”, opublikowanym w czwartek, cesarz Iranu Mohammad Reza Pahlawi stwierdził, że nie zamierza abdykować w związku z zamieszkami, jakie ogarnęły jego kraj.

Dodał, że jest wstrząśnięty wydarzeniami, ale dodaje, że powściągnął go, że gdyby zrezygnował z tronu, nastąpiłyby rozłam w armii na rywalizujące ze sobą frakcje, Iran pogrążyłby się w chaosie, a może nawet wybuchłaby wojna domowa.

W środę, w czasie debaty w Izbie Niszejskiej parlamentu irańskiego, na której jak już wspomnieliśmy, zdecydowano o wyrażeniu zgody na wyrażenie wotum zaufania nowemu rządowi, przemawiał premier gen. Gholam Reza Azhari. Stwierdził, że rząd będzie przestrzegał zasad konstytucji irańskiej. „Chcemy - powiedział szef nowego ga-

Osiągnięto głębokość 995 metrów

Zakończenie głębinienia szybu II kopalni pilotującej w Bogdance

(P) Budowniczość Lubelskiej Zagłębia Węglowego - zaloga Przedsiębiorstwa Robót Górniczych z Mysłowic zameldowała o zakończeniu głębinienia szybu II kopalni pilotująco-wydobywczej w Bogdance i osiągnięciu jego końcowej głębokości 995 m. Wykonano też dwustronne wloty na poziomie 990 m.

Szyb II będzie szybem zjazdowo-materiałowym i właśnie tą drogą prowadzone będą roboty przygotowawcze do przyszłej eksploatacji kopalni. W toku głębinienia tego szybu natrafiono na osiem pokładów węgla, z których pierwszy - eksploatacyjny znajduje się na poziomie 980 m. Jest to pierwszy w historii nowego zagłębia szyb, który uzyskał zaplanowaną głębokość. Prace głębinowe rozpoczęte w kwietniu 1976 r. prowadzone były w niezwykle trudnych i skomplikowanych warunkach hydrogeologicznych i geologiczno-inżynierskich. Po raz pierwszy zaszła konieczność zamrożenia górotworu aż do głębokości 720 m, podczas gdy w uprzedniej polskiej praktyce górniczej prace te wykonywano do poziomu 560 m.

O wielkości i uciążliwości wykonywanych prac górniczych w szybie II świadczą wymowne następujące dane: podczas odwaniania wykopowano 300 tys. m sześć. wody; wydobyto ok. 90 tys. m sześć. skał oraz wykonano 1,6 tys. m sześć. wlotów, komór i wnęk. Na obudowę szybu zużyto 18 tys. m

Święto Zairu Depesza z Polski

(P) Z okazji święta narodowego Republiki Zairu, przypadającego w dniu 24 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Mobutu Sese Seko. (PAP)

Tydzień Solidarności z Rewolucją Etiopską

(P) W dniach 23-30 bm. obchodzimy w naszym kraju Tydzień Solidarności z Rewolucją Etiopską. Jest to wyraz poparcia społeczeństwa polskiego dla radykalnych i głębokich przemian dokonywających się od 4 lat w Etiopii. Skierowana przeciwko feudalizmowi, kolonializmowi i imperializmowi rewolucja wprowadziła Etiopie na drogę niekapitałistycznego rozwoju, postępowych przemian społeczno-gospodarczych, na drogę współpracy ze światową wspólnotą socjalistyczną, ruchem rolniczym i postępowymi siłami świata.

Tydzień obchodzony jest zgodnie z uchwałami obradującej we wrześniu br. w Addis Abebie międzynarodowej konferencji solidarności z walką narodów afrykańskich i arabskich przeciwko imperializmowi i reakcji. Z okazji inauguracji tygodnia na adres przewodniczącego konferencji, wybitnego działacza rewolucji etiopskiej, Dawida Wolde Giorgisa, wystosował depeszę Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki. Depesza przekazuje gorące pozdrowienia i wyraża solidarność dla przywódców i bojowników rewolucji etiopskiej, działaczy Etiopskiego Komitetu Solidarności, Pokoju i Przyjaźni oraz całego narodu etiopskiego. Zawiera ona życzenia nowych sukcesów na drodze, która wprowadziła Etiopie do grona krajów wolnych, demokratycznych i miłujących pokój. (PAP)

Oddziały etiopskie wkroczyły do Asmary

ADDIS ABEBA (PAP). Radio „Głos rewolucji etiopskiej” podało, że po zwycięstwie i krwawych walkach z oddziałami separatystów erytryjskich, wojska etiopskie weszły w środę do Asmary.

Komunikat rozgłosił informując, że przed odzyskaniem stolicy prowincji Erytrei, oddziały rządowe zlikwidowały ostatni punkt oporu rebeliantów na drodze z Massawy nad Morzem Czerwonym do Asmary. Separatysty kontrolowali tę ważną strategiczną drogę od grudnia ub. roku, kiedy to udało im się powstrzymać ofensywę wojsk rządowych (P)

W związku z katastrofą autobusową

Depesza kondolencyjna Manea Manescu do Piotra Jaroszewicza

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
PIOTR JAROSZEWICZ
Warszawa

W imieniu rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii i swoim własnym przesyłam wam i także rodzinom osób, które zginęły w nieszczęśliwym wypadku w pobliżu miejscowości Żywiec wyraz naszego głębokiego współczucia i szczere kondolenie.

MANEA MANESCU
premier rządu
Socjalistycznej
Republiki Rumunii

Dalsze szczegóły tragicznych wydarzeń w Gujanie

WASZYNGTON (PAP). Mimo napływających nieprzerwanie z Georgetown doniesień, podających dalsze szczegóły tragedii w gujańskiej dzielnicy, która kosztowała życie ponad 400 osób, nadal wydarzenia w osadzie sekty fanatyków religijnych „Świątynia ludu”, spowite są mgłą tajemniczości.

W środę śmigłowce przewiozły z Jonestown do stolicy Gujany Georgetown zwłoki pierwszych 40 ofiar makabry, które nastąpiły samolotami zostana przetransportowane do USA. Nowych zwłok jak dotąd nie znaleziono, natomiast ciągle nie jest znany los pozostałych przy życiu adeptów sekty. Jeden z oficerów prowadzący akcję przetransportowania zwłok osady wyraził nadzieję, iż w Jonestown nie mieszkało bynajmniej ponad 1000 osób jak początkowo uważano. Wszystkich 32 uciekinierów z osady ujęto w buszu przed upły-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Jesienno - zimowe zadania rolnictwa Wojewódzka narada w Radomiu

Informacja własna

(R) Ocena zadań i kierunków działań organizacyjnych w okresie jesienno-zimowym była tematem narady wojewódzkiego aktywnego społeczeństwa rolnictwa i gospodarki żywnościowej w woj. radomskim, która 23 bm. odbyła się w Radomiu. W naradzie wzięli udział m.in. I sekretarz KW PZPR w Radomiu, Janusz Prokopiak, z-ca kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR - Witold Stasiński. Uczestniczyli również wojewoda radomski - Roman Maczkowski.

W referacie egzekutywy KW PZPR, zawierającym ocenę dotychczasowej realizacji zadań w rolnictwie i ustalającym główne kierunki działań w okresie jesienno-zimowym, który wygłosił sekretarz KW Partii - Bogdan Prus, stwierdzono, że główne zadania wyznaczają wojewódzki i gminne - programy rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1980 roku.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych w ciągu ostatnich trzech lat, nastąpił wzrost produkcji mleka, ziemniaków i owoców. Przybyło gospodarstw specjalistycznych, scalono wiele gruntów i uporządkowano sprawy własnościowe w gospodarstwach.

Obok tych sukcesów jest jednak wiele słabości i niewykorzystanych rezerw. Wciąż notuje się mały wzrost hodowli bydła i trzody chlewnej, za słaba jest intensyfikacja produkcji zbóż i pasz, a wśród nich - ziemniaków. 20 proc. ziemi w woj. radomskim jest źle uprawiane, istnieje 1 tys. ha odlogów. Pod względem zużycia nawozów mineralnych woj. radomskie zajmuje ostatnie miejsce w kraju.

Należy więc zwiększyć wysiłki, aby w maksymalnym stopniu zrealizować wojewódzki program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Wśród wielu problemów na czoło wysuwa się potrzeba dalszego rozwoju hodowli. W 1979 r. pogo-

Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMGW, dziś w Warszawie będzie zachmurzenie duże. Okresami słaby opad deszczu. Temperatura maksymalna około 10 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, porywy z kierunków zachodnich. (PAP)

Deklaracja Państw – Stron Układu Warszawskiego

przyjęta na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Moskwie 23 listopada 1978 r.

Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Socjalistyczna Republika Rumunii, Węgierska Republika Ludowa i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego w Moskwie 22–23 listopada 1978 roku, rozpatrzyły aktualne problemy rozwoju sytuacji w Europie oraz wymienili poglądy dotyczące niektórych zagadnień ogólnej sytuacji międzynarodowej.

Główną uwagę w dyskusji poświęcono dalszym etapom w walce o rozwój procesu odprężenia i rozbrojenia. Uczestnicy narady stwierdzili, że w ostatnich latach narodziły się i wszystkie postępowe i milujące pokój siły domagają się coraz bardziej stanowczo i zdecydowanie położenia kresu polityce agresji i uciśku, prowadzonej przez imperializm, kolonializm i neokolonializm: coraz większe rozmachu nabiera walka o pokój, o odprężenie i zaprzestanie wyścigu zbrojeń, o wolność i postęp społeczny, o pokojową i równoprawną współpracę międzynarodową na podstawie wzajemnego poszanowania niezakłóconego rozwoju i suwerenności oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne. W walce tej osiągnięto znaczne pozytywne rezultaty. Uwidocznili się i zaczęły wywierać wpływ na ogólny rozwój wydarzeń w świecie tendencja do odrębnienia międzynarodowego, opartego na uznaniu i poszanowaniu równości wszystkich państw.

W tym samym okresie wzrosła aktywność sił imperializmu i reakcji, które usiłują podporządkować sobie niezaangażowane państwa i narody, wzmagają wyścig zbrojeń, brutalnie ingerują w wewnętrzne sprawy innych państw, co stwarza groźbę dla procesu odprężenia oraz przeciwdziała dążeniu narodów do pokoju, wolności, niezależności i postępu.

Ogólny rozwój wydarzeń potwierdził ocenę Państw-Stron Układu Warszawskiego zawartą w ich deklaracji „O nowe perspektywy odprężenia międzynarodowego, o umocnienie bezpieczeństwa i rozwój współpracy w Europie”. Przyjętej na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Bukareszcie w 1976 roku.

I

Uczestnicy narady szczególnie uważają, że powzięli problem umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie. Stwierdzili, że na kontynencie europejskim nastąpiły poważne pozytywne zmiany. Sprzyjały temu: rozwój stosunków między państwami kontynentu w duchu zasad zawartych w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, powszechne uznanie istniejących granic między państwami europejskimi i ich niezaruszalności, co ma fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Przewyższenie istotnych przeszkód na drodze polepszenia stosunków między państwami Europy przyczyniło się do tego, że stosunki te stały się bardziej stabilne, przybrały bogatszą i wszechstronnniejszą treść, sprzyjając pogłębieniu wzajemnego zrozumienia między narodami.

W okresie, który upłynął od zakończenia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie podjęto owocne działania na rzecz realizacji przyjętych na tej Konferencji zasad i uzgodnień, stworzono dobry początek kontynuacji tego dzieła. Życie potwierdziło, że długofalowy program europejskiego bezpieczeństwa i współpracy, zawarty w Akcie Końcowym KBWE, dokładnie wytycza główne i niezawodne kierunki pozytywnych działań w interesie pokoju.

W toku realizacji uzgodnień przyjętych w Helsinkach coraz częściej są spotkaniem przywódców państw-uczestników KBWE, które przyczyniają się do rozwoju równoprawnej i wzajemnie korzystnej współpracy międzynarodowej, w tym również do realizacji długofalowego.

Odczuwaliśmy zaciśniętą się sieć kontaktów politycznych między państwami europejskimi, polepszyło się wzajemne zrozumienie i stanowiąc, pogłębiło się wzajemne interesy, w czym poważną pozytywną rolę odgrywa również rozwój stosunków dwustronnych. Powstały nowe możliwości wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między państwami, zwłaszcza w dziedzinie kooperacji przemysłowej, poczyniono określone praktyczne kroki zmierzające do wykorzystania tych możliwości. Trwają przygotowania do zwołania ogólnoeuropejskiego kongresu w sprawie ochrony środowiska naturalnego, odpowiednio gremia przystąpiły do rozpatrzenia sprawy zwolnienia analogicznych spotkań poświęconych współpracy w dziedzinie transportu, energetyki i wielu innych dziedzin. Rozszerzyła się wzrostała i urozmaiciła się pod względem treści wymiana kulturalna, nastąpił rozwój kontaktów w innych dziedzinach humanitarnych.

Ważne znaczenie ma fakt, że wszyscy uczestnicy KBWE potwierdzili na spotkaniu w Belgradzie gotowość kontynuacji procesu zapoczątkowanego przez Konferencję, aczkolwiek w odniesieniu do szeregu istotnych konstruktywnych propozycji o praktycznym charakterze, w tym dotyczących wojskowych aspektów bezpieczeństwa, nie osiągnięto porozumienia na tym spotkaniu. Pozytywnym wkładem do rozwoju współpracy w Europie powinny stać się wielostronne przedsięwzięcia w zakresie konkretnych problemów, uzgodniono na spotkaniu belgradzkim: spotkania ekspertów poświęcone wypracowaniu możliwości do przyjęcia przez wszystkich metody pokojowego regulowania sporów, ogólnoeuropejskie forum naukowe, spotkania ekspertów w sprawie współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej w rejonie śródziemnomorskim. Pozytywne znaczenie ma porozumienie o zwolnieniu w 1980 r. w Madrycie, w ramach wielostronnego procesu zapoczątkowanego przez KBWE, kolejnego spotkania przedstawicieli państw-uczestników Konferencji.

Narody kontynentu oczekują, że spotkanie madryckie zapewni praktyczny postęp sprawy bezpieczeństwa i współpracy w Europie, a zwłaszcza w dziedzinie odprężenia i rozbrojenia. Państwa socjalistyczne reprezentowane na naradzie, są zdecydowanie wnieśli swój wkład w osiągnięcie sukcesu na tym spotkaniu.

Od samego początku było jednak jasne, że zdecydowany postęp na drodze wytyczony przez KBWE podobnie jak umocnienie pokoju na całym świecie, może stać się realne jedynie w przypadku, jeśli wszystkie państwa będą konsekwentnie działać w tym kierunku.

Niestety, wydarzenia rozwijały się niezupełnie tak. Mają miejsce wyraźne naruszenia powszechnie uznanych zasad stosunków między państwami oraz poważne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, dla wolności i niezależności narodów. Podejmowane są próby zahamowania procesu polepszenia stosunków międzynarodowych, a nawet odwrócenia go w przeciwnym kierunku. Nie zostało powstrzymane i nadal trwa zwiększanie sił zbrojnych i zbrojeń na kontynencie europejskim, wciąż jeszcze nie osiągnięto jakiegokolwiek efektywnych uzgodnień w dziedzinie odprężenia i rozbrojenia, co zagraża rozwojowi procesu umocnienia bezpieczeństwa w Europie. Nie usunęto, a w niektórych dziedzinach nawet zwiększono przeszkody w rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Prowadzi się wrogie kampanie polityczne przeciwko krajom socjalistycznym oraz partiom komunistycznym i robotniczym, oraz innym siłom postępowym i demokratycznym. Ofensywie sił imperialistycznych i reakcyjnych przeciwko pokojowym wywalczonym przez narody w trudnej walce o trwały pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe, przyswajają agresywne, odwetowe i hegemoniczne cele.

Państwa reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego uważają za niezbędne zwrócenie uwagi wszystkich państw milujących siłę, że wyrządza to poważną szkodę sprawie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwoju współpracy międzynarodowej.

Działania sił imperialistycznych i reakcyjnych, zmierzające do skomplikowania sytuacji międzynarodowej, powinna spotkać się ze zdecydowanym przeciwdziałaniem ze strony wszystkich, którym drogą są sprawy pokoju, spokojnego życia i pracy narodów, ze strony wszystkich, którzy traktują wyeliminowanie groźby wojny jako jedno z najważniejszych zadań naszych czasów.

Państwa-uczestnicy narady Doradczego Komitetu Politycznego w przekonaniu, że stale umacniają się siły pokoju i postępu są w stanie osiągnąć nowe sukcesy w walce o pokój i wolność narodów, oświadczają iż są zdecydowane, występując wspólnie z innymi milującymi pokój państwami, że z wszystkimi postępowymi i demokratycznymi siłami, z szeroko mi masami ludowymi, nadejdą nowy impuls całonocnemu wcieleniu w życie Akta Końcowego z Helsinek oraz uzgodnieniu konkretnych środków i kroków na rzecz rozwoju współpracy i osiągnięcia rzeczywistego bezpieczeństwa na kontynencie europejskim i na całym świecie. Są one również gotowe uczestniczyć aktywnie i z pełną energią w rozwiązywaniu najważniejszych problemów międzynarodowych.

II

Głównym niebezpieczeństwem dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, dla sprawy odprężenia międzynarodowego, niezakłóconego rozwoju, ich rozwoju gospodarczego i społecznego jest kontynuowanie i wzmaganie wyścigu zbrojeń, forsowanie jego tempa i rozmiarów.

Wyrazem wzmagania wyścigu zbrojeń, za który ponoszą odpowiedzialność najbardziej agresywne koła imperializmu, jest przyjęcie przez waszyngtońską sesję Rady NATO decyzji o zwiększeniu wydatków na cele militarne, o wiele dziesiątków miliardów dolarów w stosunku do i tak już rozbudowanych budżetów wojskowych, nowych, obliczonych na dziesięciolecie programów rozbudowy swoich sił zbrojnych i wyposażenia ich w coraz bardziej niszczycielskie rodzaje broni masowej zagłady. Decyzje te, wzmagające wyścig zbrojeń, jak również inne działania NATO, o charakterze demonstracji wojskowych, mają na celu uzyskanie przez państwa NATO przewagi militarnej nad krajami socjalistycznymi i innymi krajami świata, z zamiarem narzucenia swej woli, niezawisłym państwom i słudami państw narodów o wyzwoleniu narodowe i społeczne.

Poczynają te są całkowicie sprzeczne z postanowieniami Akta Końcowego z Helsinek, stwarzają nowe przeszkody na drodze wzajemnego zrozumienia i pokojowej współpracy między państwami i narodami Europy. Interesy pokoju wymagają, aby kraje członkowskie NATO rezygnowały z podjętych decyzji, wkrótceż na drogę rozbrojenia, tworzenia klimatu pokoju i wzajemnego zrozumienia i zaufania między wszystkimi państwami uczestnikami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Państwa socjalistyczne – strony Układu Warszawskiego stanowiąc występują przeciwko polityce wzmagania wyścigu zbrojeń i próbom szantażu militarnego. Oświadczają ponownie, że same nigdy nie dążyły i nie dążą do osiągnięcia przewagi militarnej, a ich wysiłki wojskowe zmierzają i zawsze będą zmierzać wyłącznie do zapewnienia zdolności obronnej. Wychochoda one z założenia, że równowaga militarna zarówno w Europie, jak i na świecie powinna być utrzymana nie w drodze zwiększenia zbrojeń lecz poprzez ich redukcję i zdecydowane przejście do konkretnych kroków w dziedzinie rozbrojenia, a zwłaszcza nuklearnego. Dalsze forsowanie wyścigu zbrojeń, rozszerzenie jego zakresu i dalsze doskonalenie systemów uzbrojenia, mogą mieć coraz groźniejsze skutki dla narodów.

Zgodnie z tym państwa, reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego, uważają, że najważniejszym zadaniem polityki międzynarodowej w obecnych warunkach jest zapewnienie jak najszybszego zdecydowanego przełomu w rokowaniach w sprawie zaprzestania wyścigu zbrojeń i w sprawie rozbrojenia. Wymagają tego żywotne interesy narodów, całej ludzkości i cywilizacji. Odnawiają one z zadowoleniem, że ten punkt widzenia jest obecnie szeroko podzielany wszędzie na świecie. Politycy wielu krajów, szerokie kręgi społeczne i prości ludzie coraz bardziej stanowczo występują przeciwko nowej spirali wyścigu zbrojeń, stanowiącej groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa państw, o rzeczywistnienie skutecznych kroków w dziedzinie rozbrojenia.

W warunkach wyścigu zbrojeń hamowany jest postęp ekonomiczny i społeczny wszystkich państw, utrudniona jest współpraca między państwami, pojawiają się coraz poważniejsze przeszkody w przewyższeniu rozpiętości między krajami w poziomie rozwoju gospodarczego i w rozwiązywaniu innych globalnych problemów, od których zależy przyszłość ludzkości.

Nie może być trwałego pokoju w warunkach gwałtownego wzrostu w arsenale państw potencjału niszczycielskiego, już obecnie wystarczającego, aby w przypadku jego użycia postawić pod znakiem zapytania życie człowieka na Ziemi. Wyścig zbrojeń przynosi coraz poważniejsze uszczerbek procesowi odprężenia.

Niezłoczne zaprzestanie wyścigu zbrojeń niezbędne jest również dlatego, że szybki rozwój techniki militarnej, w szczególności możliwość pojawienia się nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, może jeszcze bardziej skomplikować poszukiwania i osiągnięcie praktycznych rozwiązań problemów rozbrojenia.

Narodom nie jest potrzebne tworzenie nowych systemów rakietowo-jądrowych, nowych okrętów podwodnych z raketami balistycznymi pocisków samosterujących, lecz całkowite zaprzestanie produkcji wszystkich rodzajów broni jądrowej oraz wykorzystanie energii jądrowej dla celów pokojowych.

Dążeniem ludzkości odpowiada nie doskonalenie już istniejących rodzajów broni masowej zagłady i przygotowywanie nowych, w tym również broni neutronowej, lecz zaprzestanie produkcji i zakaz wszystkich rodzajów tej broni.

Narodom potrzebny jest nie dalszy rozwój i doskonalenie broni konwencjonalnych i nadawanie im coraz większej niszczycielskiej siły, lecz redukcja istniejących sił zbrojnych i zbrojeń bez uszczerbku dla bezpieczeństwa i dobrobytu państwa, oraz przejście do efektywnych kroków w dziedzinie odprężenia i rozbrojenia.

Państwa socjalistyczne, reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego, opowiadają się zdecydowanie za przyjęciem we wszystkich tych dziedzinach skutecznych kroków, które byłyby w stanie zahamować wzrost potencjału militarnego państw, przede wszystkim mocarstw, dysponujących wielkim potencjałem militarnym i doprowadzić do rzeczywistego rozbrojenia.

Propozycje odnoszące się do całokształtu problemów zaprzestania wyścigu zbrojeń i do rozbrojenia zostały wniesione na sesji specjalnej w sprawie rozbrojenia, latem bieżącego roku i na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Najważniejszym zadaniem w tym zakresie jest przystąpienie do rozmów w sprawie zaprzestania produkcji wszystkich rodzajów broni jądrowej oraz stopniowej redukcji jej zasobów, aż do całkowitej ich likwidacji. Jednocześnie należy walczyć o zakaz po wsze czasy użycia broni jądrowej i rezygnację przez wszystkie państwa ze stosowania siły we wzajemnych stosunkach. Państwa-Strony Układu Warszawskiego podtrzymują propozycję w tej sprawie, przedstawioną przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne. Opowiadają się one, aby bez dalszej zwłoki osiągnąć porozumienie o rozpoczęciu rozmów na ten temat z udziałem wszystkich mocarstw jądrowych i nie tylko, mocarstw. I czym szybciej będzie ustalona konkretna data rozmów, tym lepiej.

Państwa-Strony Układu Warszawskiego przywiązują wagę do osiągnięcia porozumienia między ZSR i USA w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. W ich przekonaniu, ogromne znaczenie miałoby zakończenie w najbliższym czasie radziecko-amerykańskich rozmów dotyczących drugiego porozumienia w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych i przejście do zawarcia nowych porozumień dotyczących ich redukcji, do których powinny być włączone również inne mocarstwa jądrowe.

Osiągnięcie postępu w zakresie redukcji ofensywnych zbrojeń strategicznych sprzyjałoby zmniejszeniu poziomu konfrontacji militarnej w świecie oraz umocnieniu polityki odprężenia, pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Taki rozwój wydarzeń narody powitają z zadowoleniem.

Państwa, reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego, opowiadają się za jak najszybszym zakończeniem prowadzonych rozmów również w sprawie innych aspektów ograniczenia i zaprzestania wyścigu zbrojeń – całkowitego i powszechnego zakazu prób z bronią jądrową; umocnienia reżimu nierozprzerstania broni jądrowej, w warunkach dostępu wszystkich państw, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, do wykorzystania energii jądrowej i technologii jądrowej w celach pokojowych, pod efektywną kontrolą międzynarodową, zgodnie z normami MAEA; zakazu tworzenia nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady; zakazu niszczenia broni chemicznej; ograniczenia i następnie redukcji działalności militarnej na Oceanie Indyjskim; ograniczenia sprzedaży i dostaw broni konwencjonalnej.

Każda z tych płaszczyzn rozmów posiada swoje znaczenie z punktu widzenia umocnienia pokoju i bezpie-

czeństwa narodów. Wszystkie te rozmowy znajdują się na mniej lub bardziej zaawansowanym etapie, na którym przedmiotem dyskusji i poszukiwań porozumienia nie są już ogólne idee lecz zagadnienia o charakterze bezpośrednio wojskowo-technicznym. Państwa socjalistyczne uczestniczące w tych rozmowach wnosiły i wnoszą w ich postęp duży konstruktywny wkład, występują z inicjatywami sprzyjającymi przewyższeniu napotykanym przyszłości. Są one gotowe nadal działać w tym duchu w interesie zapewnienia sukcesu rozmów. Jest rzeczą oczywistą, że osiągnięcie praktycznych porozumień wymaga konstruktywnego podejścia ze strony wszystkich uczestników rozmów.

Jedną z najbardziej efektywnych i praktycznych dróg prowadzących do zaprzestania wyścigu zbrojeń jest redukcja budżetów wojskowych przede wszystkim tych państw, które dysponują największym potencjałem ekonomicznym i militarnym. Kraje socjalistyczne są gotowe do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozwiązania tego wielkiego zadania dotyczącego redukcji budżetów wojskowych bądź w równych częściach, w procentach, bądź też w liczbach absolutnych w wielkościach tego samego rzędu. Przedłożone w tej sprawie propozycje krajów socjalistycznych są rozpatrywane w ONZ, w tym również propozycje zamrożenia budżetów wojskowych na ich obecnym poziomie i bezwzględne przystąpienia do ich redukcji.

Urzeczywistnienie tych inicjatyw nie tylko w istotny sposób ograniczy wyścig zbrojeń, lecz również zwolni ogromne środki na cele pokojowe – na rozwój przemysłu i rolnictwa, nauki, kultury i oświaty, na zwiększenie pomocy krajom rozwijającym się w interesie przyspieszenia ich rozwoju gospodarczego i społecznego oraz na ochronę środowiska naturalnego. Byłoby to odczuwalną korzyścią dla sprawy rozbrojenia i dobrobytu narodów.

Będąc państwami europejskimi, kraje socjalistyczne – strony Układu Warszawskiego przywiązują naturalnie szczególne znaczenie do problemu odprężenia i rozbrojenia w Europie.

Potwierdzają one swe zdecydowanie kontynuowania walki o wcielenie w życie znanego postanowienia Akta Końcowego z Helsinek. Bezpieczeństwo i Współpracy w Europie o konieczności podjęcia skutecznych kroków zmierzających do zmniejszenia konfrontacji militarnej i przyczynienia się do rozbrojenia, które powinny uzupełnić odprężenie polityczne i umocnić bezpieczeństwo w Europie.

Pragną one ze wszelkim miarę przyczynić się do osiągnięcia sukcesu w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej i w tym celu niejednokrotnie zgłaszały w ich toku konstruktywne propozycje drog rozwiązania podstawowych problemów będących przedmiotem rokowań. Nowym, podjętym przez nie ważkim przedsięwzięciem mającym na celu osiągnięcie zdecydowanego postępu w rokowaniach, jest propozycja z 8 czerwca 1978 roku obejmująca całonocne rozmowy w sprawie odprężenia i zaprzestania wyścigu zbrojeń, w tym również tych, które dotyczących nie są przedmiotem rozmów. Dotyczy to na przykład problemu ograniczenia i redukcji tych składników potencjałów militarnych obu stron w Europie, które wywołują obecnie niepokój każdej ze stron.

Uczestnicy narady będą również podejmować wysiłki, aby problemy odprężenia i rozbrojenia i wspólnych działań na rzecz rozbrojenia w Europie były rozpatrywane w ogólnych ramach bezpieczeństwa europejskiego z udziałem wszystkich państw – sygnatariuszy Akta Końcowego z Helsinek.

Zarówno w skali europejskiej, jak i światowej, w odniesieniu do poszczególnych regionów, bądź też całego świata, państwa socjalistyczne – strony Układu Warszawskiego gotowe są do prowadzenia rozmów na temat wszystkich aspektów problemu zaprzestania wyścigu zbrojeń, w tym również tych, które dotyczących nie są przedmiotem rozmów. Dotyczy to na przykład problemu ograniczenia i redukcji tych składników potencjałów militarnych obu stron w Europie, które wywołują obecnie niepokój każdej ze stron.

Nie ma takiego rodzaju broni, którego państwa socjalistyczne reprezentowane na naradzie nie byłyby gotowe ograniczyć bądź zredukować w oparciu o ściśle przestrzegane zasady nieprzyniesienia uszczerbku bezpieczeństwu żadnemu z krajów. Są one gotowe z największą uwagą rozpatrywać propozycje również innych państw dotyczące odprężenia i rozbrojenia.

Państwa reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego, deklarując swoją gotowość kontynuowania wszelkich wysiłków dla pomysłnego rozwiązania wspólnie z innymi państwami, problemów zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia, uważają za niezbędne podkreślenie znaczenia zaufania w stosunkach między państwami. Opowiadają się one zdecydowanie za ścisłym przestrzeganiem zasady nie stosowania siły lub groźby jej użycia w stosunkach między państwami, za rozstrzygnięciem wszystkich spornych problemów wyłącznie za pomocą środków pokojowych, w drodze rokowań.

Zgodnie z tym państwa socjalistyczne reprezentowane na naradzie opowiadają się za podjęciem następujących kroków:

- zawarcie światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych, który przewidywałby zobowiązanie wszystkich państw do rezygnacji ze stosowania siły lub groźby jej użycia w jakiegokolwiek formie i postaci, włącznie z zakazem użycia broni jądrowej;
- ścisłe przestrzeganie przez wszystkie państwa – uczestników KBWE zobowiązania do niestosowania siły lub groźby jej użycia we wzajemnych stosunkach;
- wcielenie w życie propozycji, aby wszystkie państwa – uczestnicy KBWE zobowiązały się do nieużycia

jako pierwsze broni jądrowej przeciwko sobie, aby państwa NATO i państwa Układu Warszawskiego nie pokrzyżowały składu uczestników obu sojuszy, aby liczebność biorących udział w ćwiczeniach wojskowych obu stron w Europie została ograniczona do poziomu 50–60 tys. osób, a środki zaufania, uzgodnione na KBWE, zostały rozciągnięte na rejon śródziemnomorski;

- podjęcie środków zmierzających do wzmożenia gwarancji bezpieczeństwa państw nienuklearnych, włącznie z wyrzeczeniem się użycia broni jądrowej przeciwko państwom nie posiadającym broni jądrowej i nie mającym jej na swoim terytorium, a także rezygnację z rozszerzenia broni jądrowej na terytorium państw, w których jej aktualnie nie ma.

Państwa nienuklearne, nie posiadające na swym terytorium broni jądrowej mają prawo otrzymać gwarancje, że przeciwko nim nie zostanie użyta broń jądrowa ani też, zgodnie z zasadą niestosowania siły lub groźby jej użycia, żadna inna broń.

Państwa uczestniczące w naradzie Doradczego Komitetu Politycznego występują przeciwko gromadzeniu wojsk i zbrojeń na terytoriach innych państw. Potwierdzili one swoje konsekwentne stanowisko w sprawie zawarcia porozumienia o redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz w sprawie podjęcia nowych wysiłków w skali międzynarodowej zmierzających do likwidacji baz wojskowych na obcych terytoriach wycofania obcych wojsk z terytorium innych państw, do utworzenia stref bezatomowych i stref pokoju w różnych regionach, w tym również w Europie.

Uczestnicy narady potwierdzają również gotowość rozwiązania Organizacji Układu Warszawskiego z równocześnie rozwiązaniem Organizacji Paktu Północno-Atlantyckiego i jako pierwsze ponoszące – likwidacji ich organizacji wojskowych poczynając od wzajemnego ograniczenia działalności wojskowej. Byłoby to niezwykle ważny etap w budowie trwałego pokoju.

Państwa socjalistyczne zdają sobie sprawę, że rozwiązanie problemu zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia jest sprawą złożoną, wymagającą ogromnych wysiłków i zdecydowanej woli działań w tym kierunku. Odnawiają one pozytywny i ważny charakter szerokiej dyskusji na temat praktycznych dróg prowadzących do zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia na niedawnej sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, która podjęła również uchwały o usprawnieniu mechanizmu odpowiednich rokowań. Obecnie jest rzeczą ważną przystąpienie do praktycznego działania na rzecz wcielenia w życie idei i zaleceń Dokumentu Końcowego sesji, zmnożenie wysiłków w skali międzynarodowej w celu przystąpienia do rozbrojenia. Silnym impulsem dla tej sprawy mogłoby stać się jak najszybsze zwołanie Światowej Konferencji Rozbrojeniowej z udziałem wszystkich państw.

Państwa reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego oświadczają, że również, że sprawa zaprzestania wyścigu zbrojeń ma silnych przeciwników przede wszystkim w postaci kół imperialistycznych i monopolu, zainteresowanych w systematycznym rozszerzaniu produkcji broni i zwiększaniu jej zasobów, jako źródła zysków, a jednocześnie środka podporządkowania sobie niezależnych krajów i narodów oraz narzucania im swej woli. Uczestnicy narady są jednak przekonani, że przełamanie oporu przeciwników zaprzestania wyścigu zbrojeń jest możliwe pod warunkami, że w tym celu zostaną zmobilizowane i zjednoczone wszystkie siły współczesnego świata, zainteresowane w zachowaniu i umocnieniu pokoju.

Podstawą do takiego przekonania są już osiągnięte rezultaty w postaci stworzonego, w ciągu ostatniego piętnastolecia, systemu dwustronnych i wielostronnych układów i porozumień w sprawie ograniczenia wyścigu zbrojeń w niektórych dziedzinach.

Żywotne interesy narodów wymagają aby obecnie poczynione zostały znacznie poważniejsze kroki w tym kierunku.

Zdecydowany postęp w sprawie zaprzestania wyścigu zbrojeń jest możliwy. Należy dołożyć wszelkich wysiłków, aby stał się on rzeczywistością.

III

W trakcie wymiany poglądów na temat innych problemów międzynarodowych, będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, delegacje Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uznały za konieczne podkreślić, że źródłem zagrożenia dla odprężenia międzynarodowego jest również polityka imperialistyczna, skierowana przeciwko narodom, prowadząca do walki o wyzwolenie spod uciśku kolonialno-rasistowskiego, przeciwko neokolonializmowi, o niezależność i postęp społeczny.

Uważają one za konieczne przede wszystkim stwierdzić, że aczkolwiek polityka imperializmu w ostatnim okresie stała się bardziej zakamufLOWANA, przyswajając jej jednak te same cele. Coraz częściej imperializm ucieka się do takich metod jak prowokowanie wrogości i konfliktów między narodami wyzwolonych państw, wysyłanie broni i najemników na pomoc swoim poplecznikom, montowanie wszelkiego rodzaju militarnych grupowań krajów, w których władzę znajdują się reżimy proimperialistyczne. Wszystko to zmierza do umocnienia lub chociażby zachowania swego panowania i pozycji w gospodarce i polityce państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Doświadczalnie potwierdza, że wpływowe koła mocarstw imperialistycznych, monopolu międzynarodowego, nie wyzwały się z „klasycznych” metod utrzymywania w zależności krajów i na-

rodów, metod polegających na ingerencji militarnej, brutalnej ingerencji w sprawy wewnętrzne niezależnych państw, zagrożeniu ich suwerenności i prawom.

Państwa socjalistyczne występowają i występują przeciwko takiej polityce, sprzeczniej z obiektywnymi wymogami historycznego rozwoju ludzkości. Potwierdzają one swą solidarność z walką narodów przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi, przeciwko wszelkim formom panowania i uciśku. Udzielają one i będą udzielać poparcia siłom walczącym o wyzwolenie narodowe oraz narodom krajów wyzwolonych, broniącym w trudnej walce swej niezawisłości i wolności, w tym także prawa do swobodnego wyboru własnej drogi rozwoju społecznego, do zapewnienia integralności terytorialnej swych krajów, do niezależności i suwerenności. Podkreślają one ponownie zdecydowaną wolę swych krajów rozwijania również w przyszłości w różnych dziedzinach współpracy i braterskiego współdziałania z młodymi państwami o orientacji socjalistycznej.

Państwa socjalistyczne stanowczo popierają narody Zimbabwe i Namibii w ich ofiarnej walce o jak najszybsze uzyskanie niezawisłości narodowej. Solidaryzują się ze słuszną walką narodu Afryki Południowej o likwidację apartheidu i wszelkich form dyskryminacji rasowej. Potępią one próby narzucenia narodom Zimbabwe, Namibii i Afryki Południowej obcych im neokolonialnych rozwiązań, które mogą wywołać niebezpieczeństwo powstania nowych konfliktów w tym regionie. Potwierdzają one ponownie swe zasadnicze stanowisko w sprawie ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie, w sprawie kompleksowego politycznego uregulowania problemów Bliskiego Wschodu, które powinno obejmować: wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych od 1967 roku terytoriów arabskich; urzeczywistnienie niezbywalnego prawa arabskiego narodu Palestyny do samostanowienia, włącznie z utworzeniem własnego państwa; zapewnienie niezależnego istnienia i bezpieczeństwa wszystkich państw tego regionu, w tym również Izraela. O takie uregulowanie, które może być osiągnięte jedynie z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, łącznie z Organizacją Wyzwolenia Palestyny, będą one nadal walczyć wraz z państwami i narodami arabskimi, wraz z wszystkimi postępowymi siłami.

Państwa reprezentowane na naradzie popierają konstruktywne inicjatywy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, mające na celu urzeczywistnienie ideału narodu koreańskiego – niezależności, pokojowego i demokratycznego zjednoczenia kraju, bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz.

Państwa socjalistyczne ściśle przestrzegają w swych stosunkach z krajami nowo wyzwolonymi zasad równouprawnienia, wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, nieingerencji w sprawy wewnętrzne i wzajemnie korzystnej współpracy. W żadnym regionie świata kraje socjalistyczne nie szukają dla siebie przywilejów, nie domagają się baz wojskowych, nie zabiegają o koncesje. Wynowiadają się pryncypalnie przeciwko imperialistycznej polityce tworzenia stref wpływów, same nigdy nie uczestniczą w walce o takie strefy.

Kierując się swą pryncypalną polityką umocnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa, kraje socjalistyczne reprezentowane na naradzie konsekwentnie opowiadają się za uregulowaniem wszelkich sporów między nowo wyzwolonymi państwami i w ogóle między wszystkimi państwami pokojową, polityczną drogą, drogą rokowań.

Uczestnicy narady podkreślają szczególne znaczenie dla postępu całej ludzkości walki o likwidację zacofania gospodarczego, o przebudowę międzynarodowych stosunków gospodarczych na sprawiedliwych i demokratycznych podstawach, o ustanowienie nowego międzynarodowego ładu ekonomicznego, o zaniechanie wszelkiej dyskryminacji i zaprzestanie przez monopol imperialistyczne eksploatacji bogactw naturalnych i zasobów ludzkich krajów rozwijających się. Traktują ją jako bezpośrednią kontynuację walki przeciwko imperializmowi i kolonializmowi.

Wypowiadają się one również za jak najaktywniejszym i równoprawnym udziałem wszystkich państw, niezależnie od ich ustroju społecznego, położenia geograficznego, wielkości, potencjału ekonomicznego i wojskowego, w rozwiązywaniu aktualnych problemów rozwoju świata.

Państwa reprezentowane na naradzie są przekonane, że ich polityka w sprawach związanych z walką narodów o wolność, niezależność i postęp społeczny jest polityką jasną i pryncypalną, sprzyjającą umocnieniu pokoju i urzeczywistnieniu wielkiej idei wolności narodów.

IV

Niebezpieczne tendencje w rozwoju stosunków międzynarodowych rodzi również polityka kół imperialistycznych, które z jednej strony zachęcają i popierają uciekanie się do brutalnych i masowych naruszeń praw człowieka, z drugiej zaś strony usiłują wykorzystywać problem praw człowieka do ingerowania w sprawy wewnętrzne państw socjalistycznych i innych, do ataków na socjalistyczne ustroje społeczne.

W toku wymiany poglądów na ten temat delegacje wychodziły z założenia, że wszystkie państwa – uczestnicy KBWE uznały w Akcie Końcowym uniwersalne znaczenie podstawowych praw i swobód człowieka, których poszanowanie jest istotnym czynnikiem

L. Brezniew dziękując za serdeczne słowa i wysoka ocenę działalności KPZR podkreślił, że komunisti radzieccy i bułgarscy wysoko wnoszą szlaczardę internacjonalizmu. Pod tym szlaczardem, ramię przy ramieniu z innymi bratnimi krajami, budują oni i rozwijają najbardziej sprawiedliwe i najszlaczardniejsze stosunki między narodami, walczą o triumf ideałów pokoju, demokracji i postępu. (P)

Wolna i sprawiedliwa

RYSZARDA KAZIMIERSKA

Rodzina lat 70-tych

Walka o kształt nowej Polski

NAPISAŁ o nich niekomuniści, znany historyk Konstanty Grzybowski:

„Dali państwu fundament trwały. Stworzyli ustroj społeczny likwidujący podstawy wewnętrznych antagonizmów. Stworzyli ustroj polityczny otwierający możliwości pełnej demokracji oraz możliwości coraz pełniejszej wolności każdego. Możliwości nie zawsze w pełni zrealizowane — ale przecież przed ich dziełem tych możliwości nie było. Przerobili psychikę społeczeństwa tak dogłębnie, iż nawet ich przeciwnicy stwierdzili, że zmiany, których dokonano, są nieodwracalne. Przygotowywane przez nich wytrwały, uparcie, przez cały okres wojny dzieło pozostanie na trwałe w naszych dziejach. Oni najkonsekwentniej dokonali w tych latach narodowego rachunku sumienia i wyciągnęli z niego wnioski”.

Oni, czyli polscy komuniści, Polska Partia Robotnicza, jeszcze w czasie Wielkiej Wojny 1939—1945, przedstawiła koncepcję polityczną nową, odróżnioną od poprzedniej. Koncepcja ta zawierała trzy główne myśli polityczne:

● gruntowną przebudowę stosunków społeczno-politycznych w Polsce przez wywalczenie obywateli i wielkich kapitalistów,

● dokonanie zasadniczego zwrotu w polityce zagranicznej Polski i doprowadzenie do trwałego porozumienia i sojuszu ze Związkiem Radzieckim drogą zręczniejszą przez Polskę obszarów zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską i białoruską,

● przesunięcie Polski na zachód i nad Bałtyk, na jej przastare piastowskie ziemie.

W czas wielkiej próby, gdy w walce z okupantem hit-

Z PRASY KRAJOWEJ

„Brobur-1” sprząta plażę

W technice porządkowania naszych plaż nadmorskich nie zmieniono się nic od dziesięcioleci. Toteż duże zainteresowanie wzbudziła na Wybrzeżu Gdańskim maszyna, skonstruowana przez Bronisława Burskiego, kierownika przedsiębiorstwa turystycznego „Turus” w Sopocie, która skutecznie zastępuje ręczne sprzątanie. Przemieszcza ona piasek do głębokości 12 centymetrów. Poruszając się z szybkością 5 km na godzinę, mechaniczny sprzątac w ciągu godziny porządkuje trzy czwarte hektara plaży.

Zaletą urządzenia, nazwanego „Brobur-1”, jest to — podkreśla GŁOS WYBRZEŻA — że niemal wszystkie jego elementy pochodzą z części stosowanych w kilku typach maszyn rolniczych.

Kwoty planowane na płacenie kar...

Przez Poznań przepływa około 60 różnych długości i szerokości rzeczek i strumieni. Wszystkie wpływają do Warty. Oprócz nich w mieście i wokół Poznania znajdują się jeziora. Od dawna nie ma z nich właściwie żadnego pożytku, ponieważ stały się zbiornikami ścieków przemysłowych i komunalnych. Takim samym brudnym kanałem jest Warta.

Kary za zanieczyszczanie wody nie odnozą skutku — stwierdza GŁOS WIELKOPOLSKI. Zakłady przemysłowe już się do nich przyzwyczaiły. A niektóre z gór uśredniały w swych rocznych planach określone kwoty na płacenie kar. Pieniądże przelewały się więc z konta na konto i na tym dla wielu fabryk kończy się w ogóle ten problem.

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium MRN wysunęli więc wniosek, by w szczególnie drastycznych przypadkach zanieczyszczania wód — orzekować kary nie od zakładu, lecz od jego dyrektora.

Z „Sanwili” zamyka zagranicę

U progu sezonu zimowego, w sklepach obuwniczych pojawia się pierwsze partie damskich kozaczków, których cholewki wykonane będą z polstrumatu obuwniczego, wyprodukowanego w Zakładach Wyróbów Powlekanych w Przemyśle. 29 tysięcy metrów kwadratowych nowego rodzaju sztucznych skór (o nazwach: sanil i depur) przemysł „Sanwil” skierował już do zakładów przemysłu skózanego w Gubinie, Strzegomiu, Oleśniku i Kamiennie Górze. Do końca tego roku dostawy dla przemysłu obuwniczego mają osiągnąć 200 tys. m kwadratowych skóropodobnego materiału.

Przynosząc te informacje, NOWINY zauważają, że do tej pory nasz przemysł skórzany sprowadzał gotowy materiał z zagranicy. Okazało się, że rodzima firma — w oparciu o krajową technologię — potrafi wyprodukować sztuczną skórę nie ustępującą jakości i wiorom zagranicznym odpowiednikom. (m.r.)

rowskim rozstrzygało się polskie „być albo nie być”. Polska Partia Robotnicza przedstawiła koncepcję, przekształcającą wszystkie drogi i myśli polityczne, po których kroczyli i którymi się kierowali kółła rządzące Polską przedwojenną, koncepcję, która miała otworzyć nową kartę polskich dziejów.

TEJ nowej koncepcji początkowo nie rozumiał wielu Polaków. Do umysłów ukształtowanych tradycją innej Polski nie trafiała myśl, że można by zmienić bieg historii! I chociaż racjonalnie myślący patriotcy polscy zdawali sobie sprawę z tego, że kontynuowanie ustrojowego kształtu i polityki II Rzeczypospolitej jest nie do przyjęcia, nie potrafili przedstawić REALNEJ koncepcji zbudowania nowego TRWAŁEGO gmachu Rzeczypospolitej. Pełnowartościowość, przebieg historii, przewidzieć ją i właściwie ocenić, potrafili wyciągnąć z gorzkiej polskiej lekcji słuszne wnioski i wytyczyć słuszną drogę dla narodu polskiego. To trafne podpatrzenie historii, uchwycenie zmian w jej biegu rozwojowym zyskało z czasem szerszy krąg sojuszników. Koncepcja polityczna PPR zdobyła poparcie lewicy PPS, radykalnego skrzydła ruchu ludowego, demokratycznej inteligencji, postępowych Polaków.

I stało się możliwe jeszcze w Polsce podziemnej utworzenie demokratycznego ośrodka politycznego — Krajowej Rady Narodowej, tymczasowej reprezentacji parlamentarnej narodu polskiego. Walka z hitlerowskim najeźdźcą, jednocześnie w tej walce wszystkich sił było zadaniem najważniejszym. W styczniu 1943 roku „Trybuna Wolności” pisała: „Polaków dzielą różne poglądy, ale łączy ich dziś wspólne nieszczęście i ono nakazuje im wspólną walkę. Jeden jest wróg — jeden front walki przed nami”.

Zadanie walki o wyzwolenie narodu wesoło zespalało w swoim programie polscy komuniści z wyzwoleniem społecznym, z przebudową stosunków społeczno-politycznych. W swej deklaracji programowej w listopadzie 1943 Polska Partia Robotnicza oceniając walkę narodów o wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego pisała: „To starcie dziejowe kształtuje dziś nowe oblicze świata, nową rzeczywistość społeczną i oddaje rolę decydującą nową rolę, która wstępuje znów na widownię dziejową. Siłą tą staje się lud”.

22 lipca 1944 po rozpieraniu w historii narodu polskiego klasa robotnicza, działająca w sojuszu robotniczo-chłopskim, stała się klasą rządzącą w powstającej do życia nowej Polsce. Po raz pierwszy w historii Polski partia klasy robotniczej i mas pracujących: Polska Partia Robotnicza, sprzymierzona w jednolitym frontie z lewicową Polską Partią Socjalistycz-

na, objęła ster władzy państwowej, przy współudziale radykalnej partii chłopskiej: Stronnictwa Ludowego oraz partii postępowej inteligencji: Stronnictwa Demokratycznego.

W roku 60-lecia odzyskania niepodległości po blisko półtorawiecznej niewoli można sobie pozwolić na taką refleksję: I w listopadzie 1918 roku i w lipcu 1944 roku demokracja sięgnęła po władzę w odradzającej się Polsce. Ale to nie była ta sama demokracja. Tamta — z 1918 roku — była chwiejna, słaba, niezdeterminowana. Ta — śmiała, silna i zdecydowana. W 1944 roku nie czekano z przeprowadzeniem reformy rolnej, od razu obszarzono ziemię podzieloną między chłopów i robotników rolnych. Demokracja z 1918 roku bała się to zrobić. Co więcej: demokracja z 1918 roku nie była zjednoczona, przedstawiciele SDKPiL i PPS-Lewicy nie uczestniczyli w rządzie lubelskim. W 1944 roku tak do Krajowej Rady Narodowej jak i do Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego weszli przedstawiciele PPR, wspólnie z przedstawicielami PPS, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

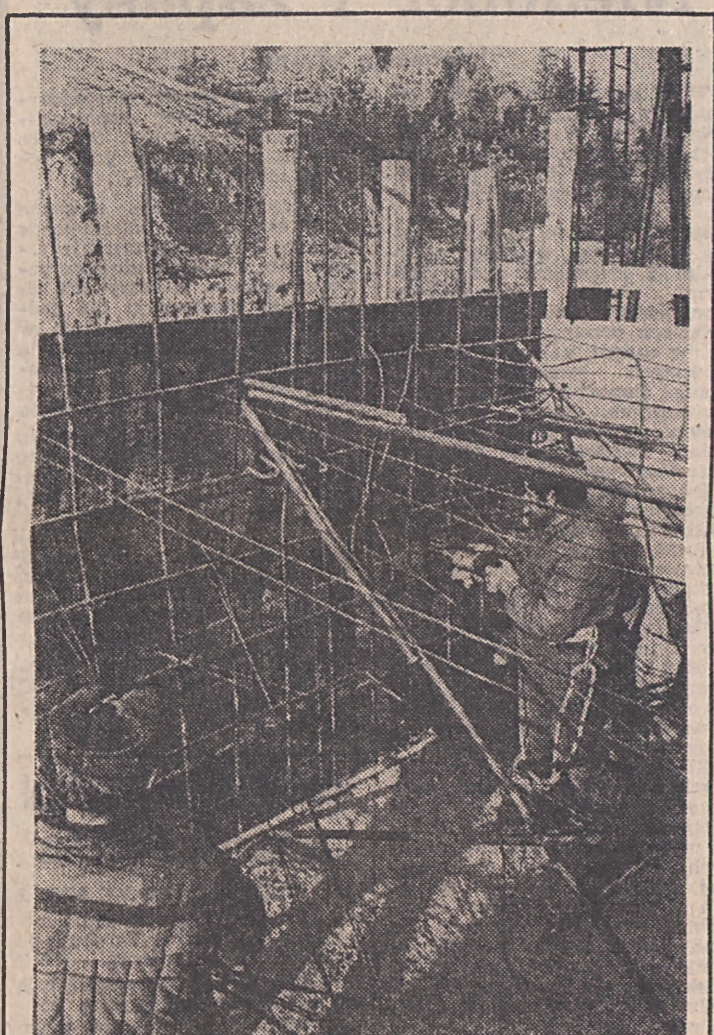
Walka o kształt nowej Polski WOLNEJ I SPRAWIEDLIWEJ była nie tylko walką z hitlerowskim okupantem. Była również walką idej,

walką nowego ze starym, walką sił postępowych z siłami wstępnymi. Siłą przesadzającą o zwycięstwie był słuszny program polskich komunistów. Program realizowany od pierwszych dni wolności — w chłodzie i głodzie, mimo rozlicznych trudności i przeszkód. — Program zbudowania fundamentów nowego gmachu Polski, nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

DZIŚ nikt sobie nie wyobraża Polski bez unarodowionego przemysłu, tak jak nie wyobraża sobie robotników bez pracy, chłopów bez ziemi, młodzieży bez perspektywy życiowej.

Dawne właśnie z sąsiadami i złudne, papierowe sojusze zastąpiła dziś przyjaźń i współpraca ze wszystkimi sąsiadami, braterstwo w wielkiej podniebie państw socjalistycznych. Mocna pozycja Polski socjalistycznej na arenie międzynarodowej.

Koncepcja polityczna Polskiej Partii Robotniczej, zaproponowana narodowi jeszcze w latach wojny, jest sprawdzalną w praktyce dnia codziennego i w rozwoju Polski. Nasze dzieje najnowsze dowiodły, że polscy komuniści nie tylko potrafili prawidłowo odczytać i przewidzieć historię, ale że byli i są zdolni zjednoczyć cały naród, że byli i są partią walki, partią ludu, partią czynu.



Budowa zapory na Dunajcu. Brygady Krakowskiego Energoępu II pracujące przy budowie zbiornika wodnego na Dunaju koło Niedzicy, prowadzą roboty żelbetowe. CAF — Momot

Bilans otwarty

Rozmowa z prof. dr. hab. ANTONIM RAIKIEWICZEM

— dyr. Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego

— Panie Profesorze, gdybyśmy chcieli sporządzić bilans zmian, jakie zaszły w sytuacji polskich rodzin pod wpływem aktywnej polityki społecznej, zainicjowanej u progu lat 70-tych, które z nich uznalby Pan za najistotniejsze?

— Podejmując 8 lat temu aktywną politykę społeczną pomyślano przede wszystkim o tych rodzinach, które znajdują się w najtrudniejszej sytuacji — a więc rodzinach niepełnych, których jest ponad 800 tysięcy. Stworzono system preferencji dla kobiet samotnie wychowujących dzieci, zniesiono dotychczasowe kodeksy rodzinny i opiekuńczy. Bardzo poważnie zwiększono siłę uprawnień i świadczeń dla kobiet wychowujących dzieci. Rozwiązanych zostało wiele spraw, które do niedawna były tylko postulacjami, jak choćby przedłużenie urlopow macierzyńskich, bezpłatnych urlopow na wychowanie dziecka, zrównanie uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych.

Bilansując to 8-lecie można powiedzieć, że wszystkie rodziny podniosły swój standard życia, podnosił się on jednak różnie w różnych latach tego okresu i nie zawsze równomiernie.

Ponadto, przystąpiono do reformy systemu emerytalnego i wprowadzenia świadczeń socjalnych dla rolników. Rozpoczęła się realizacja wielkiego programu budownictwa mieszkaniowego.

Na to niewątpliwie powszechnie uznawane osiągnięcia naszego bilansu socjalnego. Zadanie dnia dzisiejszego, jak i najbliższych lat polega na tym, aby nie dopuścić do obniżenia ich wartości realnej i równocześnie zredukować pozycję pasywną społeczną. Wśród których pilnie, lekceważenie obowiązków, niedbałość o siebie, obniżają ogólnie pozytywny bilans 8-lecia.

Nasz bilans potrzeb i możliwości nie jest zamknięty ani wyrównany, tzn., że potrzeby ciągle przekraczają możliwości ich zaspokojenia a mówiąc, że nie jest zamknięty mam na myśli to, że lista świadczeń, jakie w różnych sytuacjach otrzymuje rodzina, nie jest wyczerpana. W miarę wzrostu naszych możliwości gospodarczych będziemy zaspokajać wciąż nowe potrzeby. I tak na przykład sprawa urlopow jest przedłużeniem urlopow macierzyńskich, wprowadzenie zasiłków wychowawczych. Trzeba będzie rozważyć sprawę świadczeń związanych z posylniem dziecka do szkoły — np. w ZSRR zaczyna się wprowadzać bezpłatne podręczniki w niektórych krajach wydaje się powszechnie obowiązywać dla dzieci w szkole. Jest to sprawa nie tylko odciażająca rodziny, ale także zdrowia, upowszechniania wzorców racjonalnego żywienia.

Na plan pierwszy wysuwa się w dalszym ciągu kwestia mieszkaniowa. Postawienie na początek lat 70-tych zadania zapewnienia każdej rodzinie własnego mieszkania stanowiło największą wartość programu społecznego, polityki społecznej partii i państwa. Należy żywić nadzieję, że po pewnym „siodle” w ubiegłych dwu latach, następny okres wypadnie dużo pomyślniej, a mieszkanie dla każdej rodziny stanowi przecież klucz do jej pomyślności. Co nie oznacza oczywiście, że ta pomyślność może się otwierać automatycznie. Zależy to od wielu czynników, także od bez-

pośredniej, osobistej troski i starań członków rodziny. Państwo nie może przecież dać wszystkiego, trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że pomyślnieść rodziny buduje się przede wszystkim własną rzetelną pracą. Wiąże się to także z hierarchią potrzeb i uznawaniem systemem wartości. Niektóre młode rodziny preferują np. teraz małego Fiata, nie bacząc na to, jakim to odbywa się kosztem, oszczędzają na rekreacji, rozrywkach kulturalnych, ubraniu, potrzebach dziecka — potem szukają dodatkowych prac, zleceń, domagają się pożyczek, albo wykorzystują rodziców.

Nieracjonalna jest nasza struktura wydatków w budżetach rodzin. Aż 15 proc. zajmują dwie używki, alkohol i papierosy. Idą na to miliardy (ok. 130 mld zł w tym roku) nie mówiąc już o szkodach, jakie to powoduje dla zdrowia a także wydajności pracy.

— A czy te wysokie wydatki na używki nie są konsekwencją poważnego wzrostu dochodów przy jednoczesnym niedoborze na rynku innych poszukiwanych i atrakcyjnych towarów?

— Nie takie były intencje polityki wzrostu płac. Chodziło o to aby ich wzrost stymulował wydajność pracy, a z drugiej strony — aby akumulowano nadwyżki nad bieżącymi potrzebami konsumpcyjnymi na rzecz potrzeb wyższego rzędu, zwłaszcza na mieszkanie i jego urządzenie, na atrakcyjny wypoczynek, podróże. Ten model nie w każdym środowisku znalazł akceptację, a jednocześnie wystąpiły trudności w zbilansowaniu podaży i popytu na niektóre dobra i usługi.

Przedstawieniem tego modelu jest wydawanie pieniędzy przede wszystkim na gromadzenie rzeczy, wystawny styl życia, bez myślenia w kategoriach przetrwania i przyszłości. A gdy jeszcze na ów wystawny styl życia składają się dochody nie zawsze pochodzące z pracy, lecz z różnych wątpliwych źródeł, wtedy oczywiście wymaga to specjalnego napiętnowania. Dotyczy to, rzecz jasna, tylko wąskich grup. Uważam, że w ogóle zbyt pochopnie stosuje się takie określenia, jak „wszyscy kradną”, „wszyscy piją”. Najczęściej określanymi tymi postaciami są ci, którzy sami to czynią, a stwarzając wrażenie powszechności szukają dla siebie usprawliwienia.

Na szczęście możemy stwierdzić, że większość naszych rodzin, składających się z ludzi ciężkiej, rzetelnej i odpowiedzialnej pracy trzyma się reguł życia społecznego — jak to określał prof. Kotarbiński. Ten styl to również zachowanie odpowiednich proporcji między potrzebami dnia dzisiejszego i dnia jutrzejszego i takiej struktury wydatków, w której część środków przeznaczona jest na potrzeby związane z rozwojem osobowości, zaspokajaniem potrzeb kulturalnych itp. Upowszechnianie tego modelu konsumpcji jest sprawą edukacji społecznej przez szkołę, zakłady pracy, przełożonych a także środki masowego przekazu.

— A świadczenia społeczne? Jaki mają one wpływ na sytuację różnych grup rodzin?

— W stosunku do roku 1970 świadczenia społeczne wzrosły ponad dwukrotnie. Fundusz socjalny społeczny wzrósł ze 115 mld zł do 271 mld zł, obecnie przypada średnio 7.800

złoty na jedną osobę rocz-

nie. Jednak globalne patrzenie przez pryzmat średnich statystycznych nie wystarcza, ponieważ kumulacje sytuacji bardzo dobre z bardzo złymi. Polityka społeczna musi opierać się na indywidualizacji socjalnej, musi uwzględniać ich potrzeby według grup społecznych i dochodów.

Jeżeli chodzi o świadczenia pieniężne, które stanowią 44 proc. funduszu socjalnego, to oczywiście większy jest tu udział osób o najniższych dochodach, emerytów, rencistów. Natomiast jeśli chodzi o świadczenia w naturze (56 proc.) to w niektórych przypadkach następuje wręcz kumulacja świadczeń w rodzinach o wyższych dochodach — jeśli np. dziecko z takiej rodziny uczy się na studiach wyższych, to rodzina ta w większym stopniu korzysta ze społecznego funduszu socjalnego.

W świadczeniach społecznych rysuje się potrzeba zmian systemowych. Wprowadzenia systemu parametrów, który by utrzymywał relacje między płacą średnią a najniższą i najwyższą emeryturą i który wyrownaby wzrost kosztów utrzymania, zwłaszcza w składowości emerytur i rent najniższych. Chodziłby o system dostosowujący do ogólnej dynamiki płac i kosztów utrzymania. Ma to ogromne znaczenie dla rodzin rencistów i emerytów i tych gospodarstw domowych, w których skład one wchodzi. Trzeba zdawać sobie sprawę, że sytuacja rodzin, których podstawą utrzymania jest emerytura czy renta jest ciężka, i z reguły te gospodarstwa muszą korzystać z pomocy zewnątrz, najbliższych członków rodziny, co z kolei obniża standard życia i dochody tych rodzin.

— Jest także grupa rodzin, które z różnych, często niezawinionych przyczyn znalazły się w sytuacji wymagającej pomocy.

— Jako przykład praktycznego rozwiązywania tych problemów może służyć program koszałkowski, dzięki któremu można było stworzyć system rzeczywistej pomocy dla tych rodzin. Sens inicjatywy koszałkowskiej polega na pobudzeniu do działania instytucji, które zobowiązane są nieść pomoc rodzinom w trudnych sytuacjach, na pokazaniu potrzeby kompleksowego działania. Okazało się, że nie jest łatwo przezwyciężyć bariery resortowe, partykularizm zakładów pracy. Są one nieraz silniejsze niż potrzeba dokonania redestrybucji środków według podmiotów potrzebujących pomocy, a nie dysponujących nimi. Każdy resort ma swoje fundusze i swój aparat (nieraz 2/3 środków idzie na utrzymanie tego aparatu), a rodzina to przecież całość. Idealna rzecz byłoby połączenie tych wszystkich środków, które mają służyć rodzinom w trudnych sytuacjach.

Idąc koszałkowską, której głównym celem jest racjonalne wykorzystanie funduszy socjalnych, efektywne działanie na rzecz rodziny godna jest szerokiego upowszechnienia. W grudniu, odbędzie się w Poznaniu ogólnopolska konferencja poświęcona polityce społecznej, na której będziemy omawiali doświadczenia Koszalinia.

— W polityce społecznej kierujemy się zawsze hierarchią potrzeb. Które z nich wydają się godne szczególnych preferencji?

— Za najważniejszą sprawę w tej chwili uważam poprawienie sytuacji w dziedzinie ochrony zdrowia. Mam tu na myśli nie tylko zwiększenie liczby łóżek szpitalnych, poprawę zaopatrzenia w leki, ale usprawnienie badań i rozwinięcie profilaktyki, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Wyniki badań opublikowane ostatnio w „Roczniku ochrony zdrowia” wskazują, że ponad 20 proc. dzieci rozpoczynających naukę w szkołach podstawowych należy do tzw. grup dyspenseryjnych. Stan ten wynika z przyczyn nie tylko egzogenicznych — warunków życia, higieny, żywienia dziecka, ruchu (małe dzieci są długo siedzą przed telewizorami), ale także z przyczyn endogenicznych.

— Chodzi o wady urodzone?

— Stanowi to przedmiot naszych badań, związanych z koncepcją tzw. systemu ochrony populacyjnej, który interesuje się warunkami i trybem życia przyszłych rodziców. Badania te, prowadzone w ramach rządowego programu wezwłowego „Optymalizacja procesów ludnościowych”, wymagają jeszcze weryfikacji, porównań międzynarodowych, sprawdzeń. Myślmy szerzej o tej sprawie, by powołać ją do modyfikacji całego systemu zabezpieczenia społecznego, który obejmowałby potrzeby socjalne człowieka w różnych fazach jego życia, różnych zdarzeniach losowych, uwzględniał swoistości płci i zawodów. Jesteśmy w ciarłym poszukiwaniu coraz lepszych rozwiązań w polityce społecznej na rzecz rodziny. Chcielibyśmy, by sprawa systemu ochrony populacyjnej była uwzględniona w przyszłym planie 5-letnim jako wyraz kontynuacji polityki społecznej, proklamowanej u progu tego dziesięciolecia.

Rozmawiała

HALINA LESNICKA

IMPRESJE spoza pięciolinii

Wielki propagator muzyki Szymanowskiego



Fot: Zofia Nasierowska

GDYBYM napisał: zasłużony a nieznany, nie byłoby to prawdą, bo przecież Tadeusz Zmudziński jest jednym z tych artystów naszej czołówki muzycznej, który stale jest obecny na estradach. Gdyby jednak napisał: zasłużony a niedoceniony — byłoby to już rzetelna prawda, i prawda,

która może takim, jak on, pianistom przynieść sporą dozę gorzkości.

Napisać, że Zmudziński dobrze zastępuje się kulturze polskiej — to przypominając zarazem, jak wiele on dla niej zrobił przez te wszystkie lata powojennej historii. Zaczął uprzedzać uczyć się jeszcze w latach II Rzeczypospolitej, ale dyplom z najwyższym odznaczeniem dostał już w roku 1947. Wtedy grał swoje recitale i koncerty z orkiestrą w obecności Fitelberga, Różyckiego, Szabelskiego, Woytowicza. W Katowicach, bo urodzony w Chorzowie, ze stolicą Śląską związany był od najmłodszych lat.

Ma olbrzymi repertuar — ale dzieła Karola Szymanowskiego szczególnie w tym zajmują pozycję: grał je już na wspomnianym koncercie dyplomowym, gdzie obok „Piętego Es-dur” Beethovena i f-moll Chopina wykonał również IV Symfonię Koncertującą twórcy „Harnasi”. Po-wiedźmy to od razu — dzieło to wykonywał już kilkadziesiąt

ZDZISŁAW SIERPINSKI

razy (!) na prawie wszystkich kontynentach.

Wyszkolenie odebrał bardzo starannie: zaczął w świetnego katowickiego pedagoga prof. Władysławy Mazurkiewiczówny, potem był uczniem Jana Ekiera i Zbigniewa Drzewieckiego, studiował w Budapeszcie u sławnego Imre Ungara, a w Paryżu u Waltera Giesekinga. Swoją zagranną karierę zaczął od cyklu koncertów w Skandynawii w 1948 r. Potem grał już na wielu międzynarodowych festiwalach, występował w wielu krajach Europy, Ameryki Północnej i Południowej, w Azji. W 1964 był solistą galowego koncertu w sali Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku. Aby ten życiowy artystyczny był pełny, dodajmy jeszcze, że Zmudziński grał pod batutami najwybitniejszych kompozytorów polskich i obcych, ze sławnymi orkiestrami krajowymi i zagranicznymi, że był juror-em w międzynarodowych konkursach pianistycznych (m.in. również Chopinowskiego, którego laureatem został w

1949 roku), uczy w PWSM w Katowicach i Krakowie, wykłada na międzynarodowych kursach mistrzowskich w USA, we Włoszech i Warszawie — dla pianistów japońskich.

Piszą o nim za granicą, że „gra znakomicie i porywająco”, że „jest wirtuozem o wderzeniu na przemian akasmitnym i stalowym”, podkreśla się jego „muzykalność i wy-czucie stylu”, również „intuicję, kolorystykę dźwiękową, przepiękne brzmienie”, „bogactwo subtelnych odcieni gry”, „szlachetną, pełną wewnętrznej prawdy grę”, „po-tęgę osobowości” — można by tę listę cech jego gry, wy-braną z rozlicznych recenzji drukowanych w świecie, ciągnąć długo; wybrałem te, które najczęściej się powtarzają.

Dla nas jednak Zmudziński ma tę szczególną cechę o wy-nikających wartościach, której nigdy nie za dużo wychwalać: jest wielkim propagatorem muzyki Karola Szymanowskiego, również i dzisiejszych współczesnych kompozytorów polskich. Gra większość wartościowych utworów napisanych przez nowych twórców na fortepianie; wiele z tych dzieł jest jemu zresztą dedykowanych, jak — że przypominamy ostatnie wydarzenie — „Wiersze” i „Koncert forte-pianowy” Bolesława Szabel-skiego, grane przez Zmudziń-skiego na ostatniej „Warszaw-skiej Jesieni-78”.

Ale to jest polskiej muzyce współczesnej — dzieła Szy-manowskiego szczególnie zaj-

mują miejsce. I gra je Zmu-dziński jak mało kto! Razem z Witoldem Rowickim, z któ-rym łączy go coś więcej niż estradowa znajomość, stwo-rzyli ten szczególny styl wy-konania IV Symfonii Kon-certującej; Rowicki bowiem ma tę zdolność rozumienia i odczucia dzieł Karola z „A-tmą” — też jak mało kto. Stąd w ich wykonaniu właśnie „Czwarta Koncertująca” nie ma równych sobie... Może dla-tego Zmudziński już kilkakset razy grał ją na wszystkich bez mała kontynentach. Nic też dziwnego, że również jego wybrano na wiceprezesa no-wo powstałego w Zakopanem ogólnopolskiego Towarzystwa Muzycznego im. Karola Szy-manowskiego.

Jeszcze jedna, ostatnia ce-cha Tadeusza Zmudzińskiego; jest bardzo skromny, nie więc-dziwnego, że zapędzony gra-niem, uczeniem, działalnością społeczną i organizacyjną, nie zawsze ma czas pomyśleć o swoich sprawach — stąd może czasami niedocenienie, chociaż na nie absolutnie nie zastępuje. Ale cóż, w naszych czasach jak się samemu o so-bie nie pomyśli, jeżeli nie za-dba o publiczność — to i w cie-niu można dziesiątkami lat siedzieć.

Wydaje mi się, że to jednak nas, piszących, obowiązek cza-sami niektórych artystów w tym wyrecząć. Szczególnie tych najskromniejszych, któ-ry sami w tej dziedzinie po-móc sobie nie mogą.

ŻYCIE WARSZAWY

Alojzy Karkoszka gościem

Huty Warszawa

Huta Warszawa wyprodukowała w bieżącym roku o 70 tys. ton wyrobów walcowanych gotowych więcej niż w 1977 r. Wartość ogólnej produkcji towarowej zwiększyła się o 5 proc. Uzyskane zostanie to bez wzrostu zatrudnienia, wręcz przeciwnie, huta poszukuje pracowników. Zakład sprzedaje też za granicę o 21 proc. więcej swych wyrobów niż w roku ubiegłym. Jednak nie tylko problemy produkcyjne zapraszają uwagę kierownictwa huty i aktywność polityczną. Od pewnego czasu swięto się zdecydowanie na poprawę warunków socjalnych. Zorganizowano własne gospodarstwo hodowlane, zbudowano nowe domy wypoczynkowe. Znakomitym pomysłem jest stworzenie własnymi siłami ośrodka rekreacyjno-sportowego o krok od huty, w północnej części Łasku Bielańskiego. Nie niszczą zieleni, wykorzystują naturalne warunki, tworzy się tu boiska sportowe, korty tenisowe, basen, gorzki saneczkarstwo, ścieżki zdrowia i na prostu teren spacerowy. W przyszłości pojawią się oczka wodne, stylowe domki itd. Jest już hotelik i budynek dla kilku sekcji klubu HKS „Hutnik”. Ośrodek otwarty będzie dla wszystkich chętnych, nie tylko hutników, ale i mieszkańców okolicznych osiedli.

Sekretarz KC, I sekretarz KW PZPR Alojzy Karkoszka zwiedza 22 km huty, był nie tylko w stalowni i walcowni, ale także we wspomnianym ośrodku. W czasie wizyty spotkał się z aktywnym hutniczym. A. Karkoszka poinformowano m.in. o wzroście szeregów partyjnych w hucie. W roku bieżącym przyjęło 365 osób i w ten sposób organizacja partyjna warszawskich hutników liczy 2580 członków. (I)

Na budowie Mostu Toruńskiego

Keson na dnie



W służbie leczniczej, przez którą muszą przejść kesoniarze, kierownik ambulatorium dr Bogdan Wojewódzki.

Tuż przy Wislostradzie, na skrajnie płacu budowy Mostu Toruńskiego stoi kilka długich baraków; typowe to w końcu dla takich placów, tak jak i widniejące obok betoniarne, zbrojarnie, jak rozjeżdżone przez dźwigi i samochody drogi. W barakach obok hotelu robotniczego, pomieszczeń kierownictwa budowy i szatni znajduje się rozbudowane ambulatorium.

Niezbędna to placówka, bowiem dla dzieł rozpoczęcia się prace kesonowe. Wiadomo, że odbywać się one będą w innych, trudnych warunkach — przy dużym ciśnieniu — pracownicy więc muszą być pod stałą opieką lekarską. Dla nich właśnie stworzono specjalistyczne ambulatorium. Obok gabinetu zabiegowego ma ono izolatę, w której przebywać będą mogli

pracownicy, u których wystąpią objawy choroby kesonowej; są też łazienki, gdyż gorące kąpiele znakomicie regenerują organizm, są pokoje do odpoczynku i rzecz bardzo ważna — służa lecznicza. Sprawdza się w niej ostatecznie odporność kesoniarzy na podwyższone ciśnienie (w kesonie pracują oni pod ciśnieniem dochodzącym do 2 atmosfer).



W sprężarkowni, która tłoczy powietrze do kesonu, brzygdziśta operator Eugeniusz Gejdzinski. Fot. Zdzisław Kwiecień

Każda brygada będzie musiała przejść przez ambulatorium przed każdorazowym wejściem i po wyjściu z kesonu, a raz w tygodniu poddawana będzie szczegółowym badaniom. Opieką lekarską musi być gruntowna. Zapewnią ją pracownikom Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 15 Ośrodek Medycyny Pracy Budowlanych. 24-godzinne dyżury pełnić będą doktorzy: Bogdan Wojewódzki (kierownik ambulatorium) i Wojciech Truszczyński.

Ten sam ośrodek prowadzi badania kwalifikujące do pracy w kesonie. Kryterium jest nie tylko ciśnienie krwi — trzeba mieć żelazne zdrowie, przede wszystkim zdrowie zatoki, uszy, oczy, serce, płuca i normalne ciśnienie. Książeczki kesonową wydano jednak donator 20 osobom, czyli trzeba znaleźć drugie tyle. PRK-15 rozestala ogłoszenia, ale opinia kandydatów o własnym stanie zdrowia rozmija się w większości przypadków ze zdaniem lekarzy. Trwa więc ciagle kompletowanie załogi.

Wokół samego kesonu kończą się zaś przygotowania do jego

betonowania. Konstrukcja została zmontowana w porcie praskim (220 ton stali) i przetransportowana na plac budowy, na miejsce zatopienia. Keson bowiem, gdy wypełni się go betonem i zakopie w dnie, Wisły stanie się podstawą jednej z podpór mostu — ale to przyszłość. W tej chwili zakończono betonowanie komory, w której pracować będą kesoniarze. Zużyto ponad 600 m sześć. surowca, tak, że keson pod wpływem własnego ciężaru osiadł na dnie, a nawet wgniół się w podłoże. Podłączono już rury tłoczące powietrze, które wypchnęło z komory wodę i osuszyło piasek. Wybrać go będą kesoniarze (6 tys. m sześć), a na to miejsce ułożyć beton (4,5 tys. m sześć).

Montowane są służby osobowe i towarowe, którymi dostawiać się będą do kesonu pracownicy i wydobywani będzie urobek. Wyregulowano już (choćby był z nimi kłopoty) sprężarki. Jest ich 8: cztery elektryczne radzieckie i cztery spalinowe angielskie. Sprężarkownia stoi na skarpie z dala od Wisły, tak by nie trzeba było być demonstrować w razie wysokiej wody.

W przyszłym tygodniu ruszy wykonywanie kesonu w dno rzeki i betonowanie. Będzie to



W sprężarkowni, która tłoczy powietrze do kesonu, brzygdziśta operator Eugeniusz Gejdzinski. Fot. Zdzisław Kwiecień

jedną z najciekawszych robót inżynierskich, wymagającą od ludzi nie tylko precyzji, ale i do prostu odwagi. (les)

Ogłoszenia drobne

Radom — mieszkanie własnościowe M-3 (46 m kw.) W-70 — sprzedaż. Oferta „Życie Radomskie” Nr 730308 R-730308-2

Radom — mieszkanie własnościowe M-3 (46 m kw.) W-70 — sprzedaż. Oferta „Życie Radomskie” Nr 730303 R-730308-2

Sprzedam Fiat 128p — fabrycznie nowy. Radom, ul. Kościelna 15. R-730305-1

Sprzedam Warszawę górnozawodową. Radom, Batalionów Chłopskich 27. R-730315-1

Sprzedam Zuka skrzyniowego. Tel.: 284-67. R-730214-1

Sprzedam Zuka skrzyniowego. Tel.: 284-67. R-730214-1

Sprzedam działkę z prawem zabudowy w Radomiu na Halinowie. Wład.: tel.: 267-29 godz. 14-16 R-730312-1

ZASTRZYKI, POMIAR CIŚNIENIA TĘTNICZEGO KRWI WYKONUJE

codziennie w godz. 15.00—18.00 (oprócz sobót)

SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA LEKARSKA w Radomiu, ul. Czysta 7, tel. 293-78. R-280-0

CENTRALA OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI „BOMIS”

PP Oddział w Skaryszku-Kamiennym przy współudziale NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ „NOT” Oddział w Radomiu

zawiadamiają zainteresowanych, że w dniach 28, 29 i 30 listopada 1978 r. organizują w Spółdzielczym Klubie Kultury „Relaks” przy ulicy Słowackiego 15A, w Radomiu

OGÓLNOPOLSKA GIEŁDĘ MATERIAŁOWO-MASZYNOWĄ

W czasie trwania giełdy prowadzona będzie sprzedaż transportowa materiałów, wyrobów, odpadów (z wyjątkami metalu kolorowych) oraz maszyn i urządzeń dla jednostek gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

Sprzedaż tranzytowa prowadzona będzie w godzinach od 9.00 do 14.00. Organizatorzy zapraszają przedstawicieli przedsiębiorstw państwowych oraz zakładów spółdzielczych i rzemieślniczych do odwiedzania giełdy i zawarcia transakcji handlowych.” R-302-1

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w amatorskich i profesjonalnych dla nas uroczystościach pogrzebowych naszej ukochanej i najdroższej Zony i Matki

S. i P.

EMILII z BABICZÓW RYBSKIEJ

wyrazi serdecznego podziękowania składa

rodzina R-730313-1

CO I GDZIE

TEATR

Teatr Powszechny im. Kochanowskiego — „Droga do Czarnolasu”, sztuka A. Matiszewskiego godz. 19.

KINO

Bałtyk — „Koziorożce I”, prod. USA, lat 15, godz. 15.30, „Powrót człowieka zwanego Koniem”, USA, lat 15, godz. 11, 13.15, 17.45 i 20.

Pokolenie — „Nikt nie rodzi się żołnierzem”, prod. ZSRR, lat 12, godz. 9 i 11. „Najdłuższa droga”, prod. Jug., lat 15, godz. 15. „Drzewo pragnień”, prod. ZSRR, lat 15, godz. 17. „Cyklop”, prod. Bułg., lat 15, godz. 19.

Przyjaźń: „Taka ładna dziewczyna”, prod. franc., lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Odeon — „Cichy Don”, prod. ZSRR, cz. I, lat 15, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

Hel — „Tonase Scattur”, prod. rum., lat 15, godz. 9, 11 i 13.30. „Kobra”, prod. jap., lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Siedem nocy w Japonii”, prod. ang., lat 12, godz. 9 i 13.30.

Walter — „Ale heca”, prod. ZSRR, b/o, godz. 16 i 18.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Droga do niepodległości” — wystawa z okazji 60 rocznicy odzyskania niepodległości, Malarsztwo Artura Nacht-Samborskiego.

Dom Sztuki — „Dom Gąski” i „Dom Esterki” — malarstwo Teresy i Jana Bujuńskich.

Klub „Emplik” — wystawa rysunku i grafiki Stanisława Zbigniewa Kamińskiego.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 5.

Doraźna pomoc internistyczna ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermarce. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym, Informacja Służby Zdrowia 406-77.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7-15 (317-17), w godz. 23-7 (224-30), pogotowie niedzielnego i świątecznego 530, postoj taksowek przy pl. Konstytucji 228-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Żwirki i Wigury 418-10, Informacja PKP 299-50, Informacja PKS 267-76, Informacja usługa 267-05.

Muzeum im. Pułaskiego — czynne codziennie oprócz niedziel i świąt w dni poświęconych w godz. 9-15.30. Ekspozycja stała — Kaziemierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym i kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych.

BIAŁOBRZEZI

Kino „Pilićka” — „Diabli mnie obiora”, prod. franc., lat 15, godz. 16 i 18.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 530, postoj taksowek 725, zjazd myśliwski 411, sklep „Dziś” 742.

DRZEWICA

Kino „Śnieżka” — „Pocutniki z Hongkongu”, prod. franc., lat 12, godz. 18.

Telefony: apteka 26, ośrodek zdrowia 26, postoj taksowek 53, posterunek MO 07, restauracja „Zamkowa” 77.

GROJEC

Kino „Odra” — „Kto śpiewa, nie grzeszy”, prod. Jug., b/o, godz. 15. „Joe Walachi”, prod. włosko-franc., lat 18, godz. 17 i 19.30.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, posterunek MO 997, straż pożarna 998, biblioteka 23-69, dom kultury 24-97, ośrodek zdrowia 23-24, postoj taksowek 23-11, przychodnia rejonowa 22-02 CPN 26-52.

GARBATKA

Kino „Las” — „Krótki sezon”, prod. wisk., lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 23, dworzec PKP 47, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 26, postoj taksowek 53, urząd gminy 91, straż pożarna 8.

JEJŁA

Kino „Zamek” — „Kobra”, prod. jap., lat 18, godz. 15.30.

Telefony: apteka 91, biblioteka 269, pogotowie energetyczne 31, dom kultury 108, dworzec PKP 271, straż pożarna 215.

JEDLIŃSK

Telefony: kierunkowy 101, apteka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17, straż pożarna 88, zakład energetyczny 80, restauracja „Turysta” 14, urząd gminy — naczelnik 88.

JEDLIŃSKO

Telefony: apteka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Leśna” 110, straż pożarna 8.

KOZIENCE

Kino „Znicz” — „Mężczyzna z białym goździkiem”, prod. szwedz., lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 23-11, kino 23-54, muzeum regionalne 33-72, urząd miasta i gminy 21-23, przychodnia rejonowa 22-94.

LIPSKO

Kino „Szarotka” — „Zaułek dziewczę”, prod. meksyk., lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 62, dom kultury 131, kawiarnia 95, kino 194, dworzec PKP 205, posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 169, szpital — dział pomocy doraźnej 09.

NOWE MIASTO

Kino „Pilićka” — „Wyspa skazańców”, prod. meksyk., lat 18, godz. 17 i 19.

Telefony: apteka 46, dworzec PKS 297, posterunek MO 77, szpital rejonowy 53, postoj taksowek 88, urząd miasta i gminy — naczelnik 266, straż pożarna 8, gminna spółdzielnia 29, gospoda 48.

MOGIELNICA

Kino „Zwycięstwo” — „Trzy kobiety”, prod. USA, lat 18, godz. 19.

Telefony: apteka 10, gminna spółdzielnia 8, kino 43, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 61, przychodnia rejonowa 81.

PIONKI

Kino „Chemik” — „Znak Zodiaku”, prod. pol., lat 15, godz. 17 i 19.

Telefony: pogotowie MO 307, pogotowie ratunkowe 309, straż pożarna 308, apteka 310, księgarnia 811, pogotowie energetyczne 306, przychodnia rejonowa 223, restauracja „Adria” 852, izba porodowa 548, urząd gminy naczelnik 913, kierunkowy 12.

PRZYTYPK

Telefony: apteka 29, posterunek MO 97, ośrodek zdrowia 53, straż pożarna 08.

PRZYSUCHA

Kino „Zachęta” — „Zgubione dusze”, prod. wł., lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Telefony: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, straż pożarna 06, apteka 229, dom kultury 472, urząd gminy — miasta 427, ośrodek zdrowia 29, izba porodowa 317.

SKARYSZEW

Telefony: apteka 13, posterunek MO 77, straż pożarna 23, ośrodek zdrowia 11, urząd miasta i gminy 89.

SZYDLÓWIEC

Kino „Górniki” — „Mandingo”, prod. wł.-USA, lat 18, godz. 16, 18 i 20.

Telefony: apteka 56 dom kultury 246, posterunek MO 07, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 353, stacja CPN 186, PKP 59.

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne i wnętrza zamkowe czynne codziennie w godz. 10.15, w soboty od 9-15.30, po niedzieli i dni poświęcone — nieczynne.

WIERZBICA

Kino „Venus” — „Dziewczyna z reklamą”, prod. wł.-USA, lat 18, g. 18.

Telefony: apteka 1, izba porodowa 10, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 15, restauracja Niespodzianka 34, urząd gminy — naczelnik 15, złobek 2, przedszkole 23.

WARKA

Kino „Przyjaźń” — „Ucieczka z Kijowa”, prod. ZSRR, lat 12, godz. 18 i 19.

Telefony: apteka 38, izba porodowa 133, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 278, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 120, PKS 12, stacja wodna PTK 143, Muzeum 267.

Muzeum im. Pułaskiego — czynne codziennie oprócz niedziel i świąt w dni poświęconych w godz. 9-15.30. Ekspozycja stała — Kaziemierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym i kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych.

ZWOLEN

Kino „Świt” — „Wziewi mnie w świetlistą dal”, prod. ZSRR, lat 12, godz. 16.30 i 18.30.

Telefony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 24-12, postoj taksowek 27-68, szpital 20-7.

Muzeum im. Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. Ekspozycja stała — Życie i twórczość Jana Kochanowskiego.

Punkt wystawowy w Zwoleń — wystawa pn. Broń biała i palna w zbiorach Muzeum Okręgowego w Radomiu.

Regionalny program radiowy

Program lokalny na UKF 70, 49 MHz.

Piątek, 24 bm.

6.45 i 16.40 — Aktualności dnia 16.50 — „Kaczkę pod folią” — aud. Z. Wiercickiego 17.00 — Polska muzyka młodzieżowa (stereo) 17.30 — cykl „Kronika historyczna” — Naglowice — aud. Z. Majchczyńskiego 17.45 — Propozycje do kieleckiej listy przebojów.

Uwaga: Od 13.50-14.00 i od 14.15-15.00 — Ogólnopolski muzyczny program stereofonijny (UKF 70,49 MHz).

RADIO

PROGRAM I

Wład.: 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.05 13.00 13.30 14.00 21.00 22.00 23.00

5.05-6.00 Zielone Studio. 6.05 NURT „Wzobogacenie mowy dziecięcej”. 6.25-9.00 Sygnały dnia. 9.05-11.40 Czwórka pory roku. 11.25 Niezapomniany strumień. 11.40-12.00 Dzień z Radio Kierowców. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii. 12.45 Roln kwadrans. 13.00 Śpiewa Nani Bregwedze. 13.25 Rytm ludowy. 13.40 Karkk Melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 16.00-18.25 Tu Jedynka. 17.30-18.25 Radokurier. 18.20 Tu Jedynka d.c. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Kone. żyche. 19.15 Warszawska Orkiestra PRITV. 19.40 Muzyka jazzowa. 20.05 Soliści zespołu w repertuarze popularnym. 20.30 Mel. do których chętnie wracamy. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Z nagrań Orkiestry PRITV. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.10 Radio Kierowców. 22.23 Wrocław na muz. antenie. 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM NOCNY

0.00 Początek programu. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. Wład. i informacje dla kierowców 0.01 2.00 3.00

Wład. 1.00 5.00 6.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Opola. 4.00 Sygnały dnia pierwszy zmiennie.

PROGRAM II

Wład.: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 18.30 21.30 23.30

4.35 Poradnik domowy. 5.00 Muz. 5.35 Obserwacje i propozycje. 5.45 Muz. 6.10 Kalendarz. 6.15 Mel. przyjaźni. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Mistrzowie miniaturowej instrumentacji. 7.05 Zespół instrumentalny. 7.15 Śpiewa Jądka Strzelecka. 7.35 Koncert poranny. 8.00 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Mł. 78. 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Znaki czasu. „Nizyński”. 10.30 Zespół Z. Namyśłowskiego. 10.40 Sprawy codzienne. 11.00 „Gama”. 11.40 „Co się dzieje”. 11.50 „Nieznany”. 11.55 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Muzyka. 12.05 Arle. ariety i canzonety. 12.25 „Spór o Virtuti”. 12.45 Duet gitar klasycznych Kiber — Strobel. 13.00 Wokół spraw naszego stolu. 13.15 P. Perkowski Sinfonietta. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Muzyka operowa. 14.10 Wiosna. 14.15 Nowocześnie. 14.25 Tu Radio-Moskwa. 14.45 Muzyka G. Battisti Pergolesi. 15.30 Dla dziewcząt i chłopców. 16.10 Konc. żywych młodości muzyki. 16.40 Realizacja skrypty. 17.00 „Co się dzieje”. 17.10 „Nieznany”. 17.15 „Za pluga w cień drzew”. 18.00 Historyczne nagrania. 18.25 Plebscy Stud. „Gama”. 18.40 Klub Entuzjastów „Nowocześnie”. 19.05 Poezja i muzyka. 19.30 Kone. 18.

PROGRAM OSWIATOWE

6.00 TTR. RTSS — Matematyka, sem. III

6.30 TTR. RTSS — Biologia, sem. III

9.00 Dla szkół: Geografia, kl. V

„Człowiek – Świat – Polityka” Imprezy w domach kultury

W ramach trwającej dekady „Człowiek – Świat – Polityka” w placówkach kulturalnych województwa radomskiego odbędą się kolejne imprezy.

W piątek, 24 bm. miejsko-gminny ośrodek kultury w Białobrzegach zaprasza na spotkanie autorskie z dr. Stanisławem Skwarkiem. W miejskim domu kultury w II-ży odbędzie się rejonowe eliminacje XXIV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego

Koncert w auli Państwowej Szkoły Muzycznej

Z okazji Światowego Tygodnia „Juenesses Musicales”, Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Muzycznej oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego organizują 27 bm. koncert. Wystąpią: Nasrin Farrekh (Iran) — sopran, Oliveira Lopez baryton i Jose Yardeo — fortepian (z Portugalii).

Koncert odbędzie się w auli Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Waryńskiego 2, początek godzina 18, wstęp za zaproszeniami. (bw)

Spółeczny czyn młodzieży Koła ZSMP w Mazowszanach

Koło ZSMP działające przy Okręgowym Zakładzie Transportu Maszyn Drogowych w Mazowszanach należy do najlepszych kół w gminie Kowala. We współzawodnictwie gminnym: „Mój sukces socjalistycznej ojczyźnie” — zajęło I miejsce.

Ostatnio, członkowie koła podjęli czyn społeczny na rzecz środowiska. 21 osób pracowało przy budowie przyczepnego lodowiska. Równano teren, zakładano oświetlenie. Młodzież pracowała ponad 100 godzin. W czasie zimy lodowisko służyć będzie dzieciom i młodzieży z całej gminy Kowal. (bw)

W Mniszku

Wieczory bez prądu

W Mniszku, gm. Wołanów, brygada specjalistyczna dokonuje modernizacji linii energetycznej. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyż podobne prace i zabiegi remontowe wykonuje się również w wielu innych miejscowościach w woj. radomskim, gdyby nie fakt, że mieszkańcy wsi nigdy nie wiedzą kiedy będzie „światło” a kiedy nie. Dzieje się tak dlatego, że wykonawcy robót włączają dopływ energii elektrycznej według własnego „widzimisie”.

Przekazując ten sygnał na łamach gazety, uważamy, że kierownictwo kompetentnego zakładu energetycznego powinno zwrócić uwagę wykonawcom robót, aby lepiej niż dotychczas respektowali nie tylko własne potrzeby, ale i interesy odbiorców energii elektrycznej w Mniszku. (mz)

Aresztowanie sprawcy wypadku drogowego

Milicyjne kroniki notują coraz więcej wypadków drogowych. Często też, na naszych drogach wielu ludzi doznaje obrażeń lub też wypadki kończą się śmiercią.

Na wniosek posterunku Milicji Obywatelskiej w Jedlni Prokurator Rejonowy w Radomiu zastosował areszt tymczasowy wobec 24-letniego Romualda R., zamieszkałego w Aleksandrowie, który 19 bm. kierując motocyklem marki „MZ” nie zachował należytej ostrożności i potrącił jadącego rowerem Jerzego O. Na skutek doznanych obrażeń rowerzysty poniósł śmierć. (bw)

Z miasta

Kto załata wyrwę?

Na ul. Toruńskiej była kilka miesięcy temu awaria kolektora sanitarnego. Brygada z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji z pomocą kolegów z innych, specjalistycznych przedsiębiorstw przez wiele dni usiłowały uszkożdenie. Niestety, do dziś pozostała w jezdni wyrwa, która jest powodem, że przez ul. Toruńską nie kursują wciąż autobusy linii nr 1 i 16.

Pracownicy zakładu mleczarskiego oraz RZNS i kilku innych zakładów, którzy korzystali z tych autobusów w dojazdach do pracy za pośrednictwem „Życia” apelują do drogowców: naprawcie ulicę, aby mogły jeździć autobusy! (mz)

natomiast w Domu Kultury w Szydłowie aktorzy „Piwnicy pod Baranami” zaprezentują spektakl o tematyce społeczno-politycznej p.t. „Wylumacz mi stary”.

Bardzo interesujące zapowiada się forum dyskusyjne pod nazwą „Polska w oczach świata”, które odbędzie się 25 bm. w sali klubowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Radomiu przy ul. Chałubińskiego 12/14. W programie — spotkanie z dziennikarzem „Słowa Ludu” Markiem Darmasem oraz projekcja filmów. Początek godzina 18. Wstęp wolny. (bw)

W niedzielę, 26 bm. w Radomiu

II Miejski Zjazd

Stronnictwa Demokratycznego

85 delegatów reprezentujących blisko 900-osobową rzeszę członków Stronnictwa Demokratycznego w Radomiu weźmie udział w II Miejskim Zjeździe Delegatów SD w Radomiu, który odbędzie się w najbliższą niedzielę, 26 bm. w sali konferencyjnej przy pl. Konstytucji 5.

Początek obrad o godz. 10. (mz)

Marian Kaczor — zasłużony honorowy dawca krwi

Wielu jest w Radomiu zasłużonych honorowych dawców krwi. Niektórzy z nich po oddaniu 12 l krwi na potrzeby chorych, uzyskali już wysoką rangę społeczną — zasłużonego honorowego dawcy krwi II stopnia.

Dla uzyskania I stopnia, najwyższego wyróżnienia, wymaga się ostatnio, w związku z nowelizacją przepisów, przekazania na cele lecznicze co najmniej 20 l krwi.

Pierwszym, i jak dotąd jedynym zasłużonym honorowym dawcą krwi I stopnia w Radomiu jest ob. **Marian Kaczor**, z zawodu rzemieślnik, aktywista PCK i członek Wojewódzkiego Komitetu Krwiodawstwa.

— Jak rozpoczęła się pańska służba dla chorych, wymagających tego niezastąpionego leku?

— To było w latach 60-tych. Chorowała moja matka, odwiedzając ją w szpitalu, przebywając dość często w środowisku lekarzy, dowiedziałem się, jak bezcennym lekiem jest krew. W Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa przygotowywano wówczas służby i aparaty dla otrzymania leków krwiopochodnych. Choroba matki i działalność rozwijająca się dopiero WSK, a wreszcie chęć sprawdzenia się, sprawiły w sumie, że oddałem krew po raz pierwszy.

Co prawda choroba matki nie wymagała transfuzji krwi, ale spałem w nocy chorych, którym krew uratowała życie. To zachęciło mnie do regularnej donacji krwi. Rzecz przy tym znamienna — oddając krew dla chorych, nigdy nie wiedziałem, kto skorzysta z tej pomocy, a ponadto — nigdy osobiście nie byłem zmuszony do otrzymywania krwi od innych dawców.

— Byłoby to przykład pełnej bezinteresowności...

— Nie tylko. Oddając przez wiele lat krew czułem się dobrze, szybko regenerował się mój organizm. Nigdy nie chorowałem na serce i niewydolność krążenia. Dlatego przychylałem się do opinii tych, co twierdzą, że oddawanie krwi może być w niektórych przypadkach zabiegiem wskazanym. To przecież nasi ojcowie chorujący na nadciśnienie

ZAPISKI REPORTERA

WOJEWÓDZKA OLIMPIADA WIEDZY ROLNICZEJ. Przez dwa dni 25 i 26 bm. w Przysusze trwał będzie Wojewódzka Olimpiada Wiedzy Rolniczej zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZSMP, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych oraz Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. Uczestnicy Olimpiady zwiedzają miejscowe zakłady pracy i wystawę rolniczą, nastąpi także podsumowanie akcji „Zbieramy plony jesieni”.

WOJEWÓDZKI SEJMIK. W niedzielę, 26 bm. w Klubie Turysty PTTK przy ul. Traugutta 46/48 odbędzie się wojewódzki sejmik społecznych opiekunów zabytków. Obrady rozpoczną się o godzinie 10.

PORADY PRAWNE. Klub Partyni Stronnictwa Demokratycznego informuje członków SD, że w każdy pierwszy wtorek miesiąca sędziowie, adwokaci i radcy prawni udzielają porad z różnych dziedzin prawa. (bw)

„Peremo” dla regionu

Przedsiębiorstwo Rekonstrukcji i Modernizacji „Peremo” jest jedynym tego typu w Zjednoczeniu Przemysłu Wyrobów Odlewniczych, którego 620-osobowa załoga pracuje na potrzeby zakładów odlewniczych w całym kraju, specjalizując się głównie w wymianie zużytych żeliwników na nowe. W br. brygada z radomskiego „Peremo” wykonują takie prace w 30 odlewniach i zakładach przemysłowych, posiadających takie obiekty.

Ogółem wartość robót, które wykonane zostaną w br., wyniesie około czterech miliardów złotych, a wśród największych klientów są m.in. Koneckie Zakłady Odlewnicze w Koneckich (co roku zlecają roboty wartości 15—20 mln zł), Odlewnia Żeliwa w Zawierciu, stołeczne Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Przemysłu Odlewniczego oraz Fabryka Łączników na Potkanowie, która zleciła do „Peremo” modernizację zakładowej stacji sprężarek i roboty wentylacyjne.

Dla siebie i innych

Radomskie przedsiębiorstwo, chociaż stosunkowo młode, ma już pokątny dorobek. Ot, choćby w postaci

pozbywali się krwi przy pomocy pijawek, albo cyrulika.

— Jest pan również działaczem ZW PCK.

— To też jeszcze jeden powód, by zostać honorowym dawcą krwi. Chcę przy tym poinformować, że właśnie ta forma działalności społecznej uzyskała największą rangę wśród członków naszego aktywu. Nie wystarczy narady, posiedzenia i popieranie inicjatyw — trzeba również przodować w akcjach prowadzonych przez PCK. Jedną z nich, chyba najważniejszą jest krwiodawstwo.

— Ale działalność w ruchu aktywnych dawców krwi nie jest jedynym, chociaż najcenniejszym przejawem aktywności w klubach Honorowych Dawców Krwi.

— Małe sprostowanie — pracuję samotnie, nie mam związków z zakładami pracy, gdzie istnieją kluby. Można być dawcą nie należąc do klubu HDK. Będąc natomiast członkiem Wojewódzkiej Komisji Krwiodawstwa przy PCK podejmuje pewne obowiązki również na terenie zakładów pracy. Np. byłem ostatnio organizatorem klubu HDK w sztydłowieckim „Profelu”. Me-go wystąpienia wysłuchano z uwagą, powstał tam klub — może dlatego, że do zorganizowania jego nawoływał człowiek, który ma już za sobą tytuł zasłużonego honorowego dawcy krwi I stopnia.

— Dodajmy — to pierwszy tytuł o tak wysokiej randze w naszym województwie.

— Dla mnie nie ulega wątpliwości, że będą wkrótce i następni koledzy, którzy uzyskają ten tytuł w naszym województwie. Ja po prostu wcześniej od innych zacząłem tę społeczną działalność.

rozm.: be-de

DAR SERCA



20 bm. zainaugurowany został w Radomiu „Tydzień honorowego krwiodawstwa”. Z tej okazji w sali Zakładowego Domu Kultury „Waltera” odbyła się uroczysta akademicka, podczas której najbardziej zasłużonym krwiodawcom oraz osobom propagującym tę szlachetną ideę wręczono odznaki „Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi”.

Otrzymał je widoczni na zdjęciu od lewej: Marian Kaczor (odał już bezinteresownie 19,5 l krwi), mgr Zdzisław

zbudowanego dla siebie za 20 mln zł przez własne brygady zaplecza produkcyjnego na Podkanowie, które od ub. roku dobrze służy całej załodze przedsiębiorstwa. Polygon prefabrykacji, baza sprzętu i transportu oraz budynek administracyjno-socjalny i obiekty, których mogą pozbawić im załogi wielu innych i większych przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Nawet z kilku ich obiektów korzystają także sąsiedzi. Odlewnie Radomskie właśnie tam rozpoczęły produkcję bardzo poszukiwanych przez budownictwo grzejników aluminiowych a Fabryka Łączników korzysta z przekazanego hotelu robotniczego.

Celowo prezentujemy przedsiębiorstwo „od kuchni”, aby w pełni zorientować Czytelników w jego specyfice i roli, którą ma do spełnienia młoda załoga. O ludziach z „Peremo” bowiem coraz głośniej w Radomiu i woj. radomskim. W drzewickim „Gerlachu” na przykład, dzięki brygadam z „Peremo” zmniejszono pice składowe a niebawem zakładowa przychodnia zdrowia, mieszcząca się dotychczas w pomieszczeniu o 70 m kw., przeniesie się do nowego, obszernego lokalu w nowym pawilonie. W wierzbiickim ZAWC zmontowali hale tzw. ostatecznego dojrzewania wyrobów azbestowo-cementowych, w SKR w Gniewoszu nowe warsztaty oraz magazyny w podobnej jednostce w Iłży.

W Radomiu — najwięcej

Jeszcze bogatsza jest lista dokonanych załogi „Peremo” w Radomiu. Dzięki resortowemu „Łużom inwestycyjnym” i zrozmieniu lokalnych potrzeb przez kierownictwo zjednoczenia, brygady z potkanowskiego przedsiębiorstwa pomagają w wielu punktach miasta. Dzięki nim zmontowano magazyny papieru dla Lubelskich Zakładów Graficznych oraz kończy się montaż czterech pawilonów laboratoryjnych dla Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Za kilka miesięcy tak potrzebne dwa pawilony typu „domot” otrzyma Wojewódzki Szpital Zespolony, a hotel robotniczy na 100 miejsc — załoga prze-

Gumowe wyroby ze „Spoiwa” dla motoryzacji

Radomska Spółdzielnia „Spoiwa” specjalizuje się w produkcji wyrobów z gumy od różnej wielkości uszczelki aż do biegnikowania opon samochodowych. W ciągu ostatnich kilku lat coraz większy udział stanowią wyroby przeznaczone dla motoryzacji i akcesoriów samochodowe, a wśród nich m.in. wycieraczki i dywaniki.

W br. radomscy spółdzielcy dostarczą do krajowych sklepów m.in. 5 tys. chodników gumowych do „Fiatów 126p” oraz 3 tys. podobnych wyrobów do „Fiatów 125p”. Poza tym handel odbierze sporo różnych detali, takich choćby jak uszczelki i 1,5 tys. osłon wlotu powietrza do „Syren”.

W najbliższym czasie „Spoiwo” otrzyma indeks potrzeb przemysłu motoryzacyjnego na różnego rodzaju wyroby gumowe. Można się więc spodziewać, że rozszerzeniu ulegnie także dotychczasowa produkcja. (mz)

żyjących trudności kadrowe Zakładów Przemysłu Tytoniowego. Poprawia się też warunki dla przyszłych diagnostów, którzy zdobywają wiedzę w ośrodku Automobilklubu Świętokrzyskiego. W tym roku załoga „Peremo” chce również w pełni wywiązać się z przyjętych na siebie obowiązków na budowie ponad kilometrowego odcinka kolektora ciepłowniczego, biegnącego wzdłuż ul. Wjazdowej i ul. Gajowej w kierunku Młodzianowa oraz modernizacji ponad 2 km ul. Potkanowskiej, którą wykonuje z pomocą finansową miasta.

Załoga „Peremo” oddaje więc bardzo ważną pomoc dla Radomia i woj. radomskiego. Wśród najlepszych, którzy wykonują te prace są m.in. brygada betoniarzy Eugeniusza Skalskiego, brygady murarzy Mieczysława Naczyli i Adama Jabłońskiego, brygada montażystów Jana Rychlickiego oraz grupa cieśli Tadeusza Krawczyka i brygada murarsko-betonarska Józefa Tarki.

Za tę pomoc im i całej załodze należą się słowa podziękowania, a dla innych niech stanowią wzór do naśladowania w pracy i konkretnej pomocy na rzecz Radomia i woj. radomskiego.

TADEUSZ M. ZAJAC

Dni Filmu Radzieckiego

„Cichy Don”

Dziś, 24 bm. na ekranie kina „Odeon” na Glinicach po raz ostatni wyświetlana będzie I część znanej epopei „Cichy Don” w reż. Siergieja Gierasimowa, zrealizowanej na podstawie słynnej powieści Michaiła Szolochowa pod tym samym tytułem. W roli Pantieleja Mielechowa występuje Danil Ilczenko, Grigorija gra Piotr Glebow, Aleksimie — Jele-na Bystrickaja, a Dunie — Ludmila Chitajewa. II część „Cichego Donu” w tym samym kinie będzie prezentowana w dniach 25—26 bm.

Z pozostałych radomskich kin „Pokolenie” proponuje kinomanom seanse znanego filmu „Nikt nie rodzi się żołnierzem” oraz „Drzewo pragnień”, a w „Walterze” wyświetlana jest komedia „Ale heca”. (mz)

Poczta „Życia”

Jesienne troski i niepokoje

W redakcyjnej pocztce tym-powo jesienne sprawy, które doskwierają naszym Czytelnikom. Grupa mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz dom” zamieszkałych w budynkach przy ul. Bydgoskiej 1 i 2, Waryńskiego 10/14, Bucza 10 i 1-go Maja 5/9 skarży się na systematyczne niedogrzewanie mieszkań od początku sezonu ciepłowniczego. Mimo że lokatorzy byli wielokrotnie zapewniani, że sytuacja ulegnie zasadniczej poprawie po wykonaniu remontu lokalnej kotłowni przy ul. Waryńskiego 10/14 — dotychczas nic się nie zmieniło. Co gorsze, nie nie wskazuje na to, aby sytuacja miała ulec szybkiej poprawie. Tak przynajmniej można sądzić po widoku rdzewiejących elementów kotłowni, które leżą pod gołym niebem.

Mieszkańcy domu przy ul. 1-go Maja 8 narzekają na brak gospodarskiej ręki w ich posesji, która od czterech miesięcy jest w trakcie remontu. Ciemności w bramie

KRONIKA DNIA

W Plaszczynie k.Warki Marian Wojdak, kierując samochodem marki Syrena nr rej. 1687-CB, potrącił rowerzystę — Stanisława Kozłowskiego zam. w Dębnowoli, który będąc w stanie nietrzeźwym wymusił pierwszeństwo przejazdu. Rowerzystę z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Grójcu.

Na ul. Mogielińskiej w Grójcu, Józef Guza, kierując samochodem ciężarowym marki Star nr rej. XRA-0027, potrącił 30-letniego Stanisława Pyska zam. w Anielinie, który raptem wsiadł na jezdnię. Pieszy w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

W Jedlni Letnisko śmierć poniósł rowerzysta Jerzy Osinski zam. w Aleksandrowie, gmina Jedlnia Letnisko. Ze wstępnych ustaleń wynika, że jadący w stanie nietrzeźwym rowerzysta został potrącony przez motocyklistę Edwarda Rojka zam. w Aleksandrowie, który zbłął z jezdni. Wypadku. Następnie motocyklista został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

Na samochodzie ciężarowym należącym do Zakładów Metalowych im. gen. Waltera, którym kierował Antoni Lenart, pękł balon szklany z zawartością 20 litrów stężonego kwasu siarkowego i zalał jezdnię na skrzyżowaniu ulic I Maja i Słowackiego w Radomiu. Na skutek rozbryzgu kwasu kilku przechodniów zostało poparzonych. (bw)

Medale sportowe



Ponad 300 młodych sportowców woj. radomskiego otrzymało 21 bm. nominacje na członków kadry sportu. Spotkanie miało miejsce w sali Zakładowego Domu Kultury „Waltera”, było okazją do podsumowania

Piękne albumy pn. „Igrzyska olimpijskie” wręczyli witań burza braw specjalni goście imprezy: mistrzowie olimpijscy: Zdzisław Krzyszkowiak i Józef Grudzień. Znani polscy sportowcy podzieliли się z młodzieżą swoimi przeży-



dorobku sportowego sezonu, a także bliższego poznania przedstawicieli wszystkich dyscyplin.

Szczególnie miłym akcentem uroczystości było nagrodzenie upominkami tych, którzy sięgnęli w br. po najwyższe trofea — mistrzów Polski.

ciami z licznych zawodów, składając jednocześnie życzenia czterem członkom kadry olimpijskiej Ziemi Radomskiej, zakwalifikowania się do ekipy biało-czerwonych na Igrzyska w Moskwie.

Barwną oprawę spotkania stanowiła część artystyczna w wykonaniu młodzieży radomskich szkół oraz zespołów Zakładowego Domu Kultury „Waltera”.

Na zdjęciach: grupa medalistów mistrzostw Polski oraz goście imprezy: Zdzisław Krzyszkowiak i Józef Grudzień. (am)

Fot. A. Zuchowski

Śladem naszych interwencji

Otrzymałmś odpowiedzi na notatkę dotyczącą zalanych piwnic przy ul. Osiedlowej 3 oraz zięgo odbioru telewizji w budynkach przy ul. PCK. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie” wyjaśnia co następuje:

„W budynku B-32 przy ul. Osiedlowej 3 bardzo często zdarza się, że piwnice zalane są fekaliami. Winę za zaistniały stan rzeczy ponoszą jednak sami lokatorzy, którzy w wielu przypadkach niezbyt dobrze zdają sobie sprawę z przeznaczenia urządzeń sanitarnych w jakie wyposażone są ich mieszkania. W omawianym budynku jedna z awarii była tak poważna, że dla przeprowadzenia instalacji trzeba było odkryć kanał położony na głębokości około 4 m.

Próbujemy stosować środki profilaktyczne. W tym celu przed zasiedleniem każdego budynku organizowane są zabrania z mieszkańcami, na których przeprowadzamy m. in. instruktaż dotyczący eksploatacji mieszkań i pomieszczeń ogólnego przeznaczenia. Niestety nie w każdym przypadku nasze apele są traktowane poważnie.

Co się tyczy problemu zięgo odbioru telewizyjnego w budynku przy ul. PCK 1, był on już omawiany na łamach radomskiej prasy. Należy stwierdzić, że podobne kłopoty mają mieszkańcy prawie wszystkich „niskich” budynków na terenie osiedla, łącznie z obiektami wyposażonymi w zbiorcze anteny radiowo-telewizyjne „AZART”. Podejmowane przez nas działania i próby poprawy odbioru nie przyniosły spodziewanego rezultatu. Wg opinii fachowców z przedsiębiorstw specjalistycznych problem może zostać rozwiązany dopiero po „uruchomieniu” w 1980 roku produkcji wzmacniaczy osiedlowych. Wcześniejjsze wyposażenie budynków przy ul. PCK w antenę zbiorczą „AZART” nie ma zatem większego sensu, gdyż nie przyniesie oczekiwanej zmiany w odbiorze programu telewizyjnego”. (am)

„Życie” zatrudni gońca

„Życie” zatrudni gońca od zaraz. Zgłoszenia osobiste w godz. 8.30—15.30 w redakcji ul. Żeromskiego 51.